

Debata w Radzie Bezpieczeństwa

W nocy z piątku na sobotę czasu warszawskiego odbyło się posiedzenie Rady Bezpieczeństwa pod przewodnictwem stałego przedstawiciela ZSRR w ONZ J. Malika. Omawiany był opublikowany w piątek raport specjalnej misji ONZ, która badała okoliczności portugalskiej agresji na Gwineę.

Przedstawiciele Mali, Mauritii, Arabii Saudyjskiej, Ludowej Republiki Konga, Mauritiusa, Senegalu, Algierii i wielu innych państw afrykańskich zażądali, aby pozwolono im wziąć udział w obradach.

Większość z nich zabierała głos dochodząc do następujących wniosków: Portugalia dokonała nie pierwszego już aktu agresji, który stanowi jedną z imperialistycznych intryg przeciwko wolnym krajom afrykańskim. Agresywne akty Portugalii dokonywane ze znajdującego się pod jej panowaniem terytorium kolonialnych, możliwe są tylko dzięki pomocy wojskowej, którą Portugalia stale otrzymuje od swoich partnerów z NATO.

Mówcy jednomyślnie domagali się, aby Rada Bezpieczeństwa nie ograniczyła się tym razem jedynie do potępienia agresora, ale aby podjęła bardziej skuteczne środki. (PAP)

7 pozycji wojsk Sajgonu pod ogniem partyzantów

W nocy z piątku na sobotę partyzanci południowowietnamscy ostrzelali siedem pozycji wojsk sajskich, m. in. instalacje wojskowe w mieście Quang Ngai.

Rzecznik sajski powiedział, że oddziały reżimowe stoczyły w Kambodży walkę w rejonie miasta Kompung Cham. (PAP)

Potępienie wznowienia nalotów amerykańskich na DRW

Masówki w Poznaniu i województwie

W wielu zakładach, instytucjach i szkołach Wielkopolski, odbyły się wczoraj masówki, na których potępiono z oburzeniem ponowne zbrodnicze bombardowanie przez Amerykanów Demokratycznej Republiki Wietnamu i rozszerzanie przez USA agresji w tym kraju.

Jedną z masówek odbyła się w Wytwórni Wyróbów Tytoniowych w Poznaniu. Po prze-

Fala demonstracji i strajków w Hiszpanii

W związku z procesem 16 patriotów baskijskich toczącym się przed sądem wojskowym w Burgos, w wielu rejonach Hiszpanii doszło do strajków protestacyjnych i demonstracji. Władze frankistowskie wprowadziły w piątek stan wyjątkowy w jednej z prowincji kraju. Basków, Guipuzcoa. Jest to jedna z najmniejszych, a jednocześnie najbardziej za ludnością prowincja Hiszpanii. W stolicy tej właśnie prowincji — San Sebastian, porwano niedawno konsula zachodni-niemieckiego. (PAP)

Do 15 grudnia br.

Każdy może zaprenumerować „Głos”

Zamiast poszukiwać „Głosu” wioskach — lepiej zapewnić sobie codzienne otrzymywanie naszego dziennika w prenumeracie.

Przedpłaty na prenumeratę (co najmniej kwartalną) „Głosu Wielkopolskiego” w roku 1971 bez żadnych ograniczeń jeszcze do 15 grudnia br. przyjmują wszystkie listonosze i wszystkie urzędy pocztowe.

Cena prenumeraty wynosi: na kwartał — 39 zł.; na półrocze 78 zł.; na rok — 156 zł.

W razie jakiegokolwiek trudności z zamówieniem „Głosu” w prenumeracie prosimy o za wiadomienie redakcji listem lub telefonicznie: nr telefonu 657-18.

GŁOS WIELKOPOLSKI

NIEDZIELA

POZNAN
6/7 XII 1970
Wydanie AB

Rok wyd. XXVI
Nr 290 (8334)
Cena 50 gr

Szczegółowa analiza i ocena dokumentów rządowych

W Sejmie nad projektami planu i budżetu na 1971 rok

Przyszły tydzień w Sejmie sejmowym zapowiedziano posiedzenia (począwszy od 8 bm.), poświęcone rozpatrywaniu projektu Narodowego Planu Gospodarczego i budżetu państwa na 1971 r.

W. Brandt i W. Scheel przybywają do Polski

Na zaproszenie prezesa Rady Ministrów PRL, Józefa Cyrankiewicza, 6 bm. przybywa do Polski kanclerz NRF, Willy Brandt wraz z wicekanclerzem i ministrem spraw zagranicznych NRF, Walterem Scheelem w celu podpisania uzgodnionego i parafowanego w dniu 18 listopada br. układu o podstawach normalizacji wzajemnych stosunków między Polską Rzeczpospolitą Ludową, a Niemiecką Republiką Federalną (PAP)

(Sylwetkę W. Brandta przed stawiamy w artykule na str. 5)

będzie przysłowiowym maratonem poselskim. 17 komisji sejmowych zapowiedziano posiedzenia (począwszy od 8 bm.), poświęcone rozpatrywaniu projektu Narodowego Planu Gospodarczego i budżetu państwa na 1971 r.

NPG na 1971 r. zakłada realizację dwóch podstawowych zadań: wprowadzenie w życie nowej strategii gospodarczej oraz wzmocnienie równowagi gospodarki narodowej przez ograniczenie i przewyższenie istniejących napięć i dysproporcji. Natomiast projekt budżetu odzwierciedla założenia NPG w zakresie dalszego rozwoju gospodarki w 1971 r. oraz polityki państwa, zmierzającej do przewyższenia powstałych trudności. Projekt ten uwzględnia głębokie przeobrażenia, jakie zajądą w systemie ekonomiczno-finansowym gospodarki uspołecznionej.

Konfrontacja założeń i możliwości, efektywne przemyślenie środków do wytyczonych zadań, szczegółowe badanie i ocena dokumentów rządowych — będzie główną treścią poselskich rozważań. Waga ich jest uwielokrotniona faktem, że Narodowy Plan Gospodarczy na 1971 r. rozpoczyna kolejny okres 5-letniego rozwoju gospodarki narodowej.

Posiedzenia większości komisji trwać będą dwa dni. W obradach wezmą udział mini-

strowie, którzy zgodnie z przyjętą praktyką referować będą założenia dokumentów rządowych w odniesieniu do ich resortów. Po każdym referacie nastąpi koreferat poselski, po czym komisja przystąpi do dyskusji. (PAP)

Król Husajn proponuje spotkanie „na szczycie” państw arabskich

Jak zakomunikowało bońskie MSZ w dniach od 16 do 19 bm. przebywać będzie w NRF z nieoficjalną wizytą z okazji swej podróży w Europie król Jordanii, Husajn.

Bawiący obecnie w Londynie król Husajn oświadczył, że wystąpił do przywódców krajów arabskich z propozycją odbycia w początkach przyszłego roku konferencji „na szczycie”. Miejscem konferencji mogłaby być Kair — dodał.

Zdaniem króla Jordanii, w celu uregulowania problemu Bliskiego Wschodu trzeba czegoś więcej, niż wznowienia misji Jarringa. Aby osiągnąć realny postęp wszystkie zainteresowane strony powinny zadeklarować chęć wcielenia w życie postanowień rezolucji Rady Bezpieczeństwa z listopada 1967 r. (PAP)

Udany cykl imprez kulturalnych

W Berlinie Zach. o polskich ziemiach zachodnich i północnych

W zachodniobrzeźniśkim metrze, na placach i ulicach, często jeden koło drugiego, widnieją afisze, informujące o różnych imprezach odbywających się w tym mieście w ramach „Dni Polskich”.

Na wszystkich afiszach niezwykle dla mieszkańców Berlina Zach. napis: „25 lat polskich ziem zachodnich i północnych”. Imprezy polskie cieszą się niezmiennie wielkim powodzeniem i to niezależnie od tego, czy idzie o teatr, grafikę, odczyty polskich uczonych, czy też o muzykę dawną w wykonaniu chóru z Wrocławia.

Jeszcze w ub. roku, kiedy zasłużony dla porozumienia z Polską „Comenius Club” urządził po raz pierwszy tego rodzaju imprezę, przeszła ona bez większego echa. Na otwarcie wystawy, urządzanej w podziemiach jakiegoś domu ewangelickiego, przybyło nieco ponad 20 osób, głęboko przekonanych, że trzeba rozpocząć konkretną działalność zmierzającą do poinformowania miejscowego społeczeństwa o dzisiejszym dniu Polski i Polaków. Ich możliwości działania były jednak ograniczone.

W tych dniach sytuacja wygląda już zupełnie inaczej. W

Dokończenie na str. 2

Groźba spisku w Irlandii?

Dyplomaci, politycy oraz inne osobistości w Republice Irlandzkiej mogące być potencjalnymi ofiarami kidnapingu, otoczone zostały specjalną ochroną sił bezpieczeństwa.

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Dokumenty berlińskie w ONZ

Stałe przedstawicielstwo ZSRR przy ONZ rozpowszechniło w charakterze informacji dla prasy dokumenty, przyjęte na naradzie Doradczego Komitetu Politycznego państw-członków Układu Warszawskiego w Berlinie 2 grudnia br.

Seria wizyt G. Schroedera

W stolicy NRF podano do wiadomości, że były minister spraw zagranicznych i obecny wiceprezident Partii Chrześcijańskich Demokratów (CDU) Gerhard Schroeder uda się 16 grudnia z 3-dniową wizytą do Jugosławii. Schroeder, który jest również przewodniczącym komisji spraw zagranicznych Bundestagu zamierza po wizycie w Jugosławii odwiedzić inne kraje socjalistyczne.

A. Greczko w Szwecji

W Szwecji z oficjalną wizytą przebywa radziecki minister obro-

ny, marszałek Andriej Greczko. W piątek minister Greczko i towarzyszące mu osoby zwiędali jeden ze szwedzkich zakładów produkcji samochodów, a po południu bazę morską na wschodnim wybrzeżu Szwecji.

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kroki te podjęto w związku z groźbą spisku w Republice Irlandzkiej. Komunikat w tej sprawie ogłosił rząd Republiki Irlandzkiej na podstawie informacji dostarczonych przez policję. (PAP)

Kro

Demonstracja skrajnej prawicy w NRF

Faszyści z NPD i organizacji pod nazwą „Akcja opór” zorganizowali w sobotę w Essen demonstrację przeciwko zamie rzanemu podpisaniu układu między Polską i NRF. Tej prowokacji przeciwstawiły się liczne grupy postępowej młodzieży, obrzucając samochody NPD-owców butelkami. Doszło do incydentów. Premier Nadrenii - Westfalii, Heinz Kuehn, (SPD) potępił demonstrację urządzoną przez skrajną prawicę. (PAP)

Prowokacje zbrojne przeciwko KRL-D

Jak podaje Centralna Koreańska Agencja Telegraficzna, w piątek do obszaru powietrznego KRL-D wtargnęły samoloty sił powietrznych USA. W sobotę w rejonie ujścia rzeki Imczingan zostały ostrzelane z broni maszynowej posterunki Koreańskiej Armii Ludowej. W komunikacie cytananej agencji stwierdza się, że pododdziały północnokoreańskie, działające w obronie własnej, położyły kres prowokacjom amerykańskim. (PAP)

Zeznania świadków masakry mieszkańców wioski My Lai

Proces porucznika W. Calley'a

Przed sądem wojskowym w Fort Benning toczy się rozprawa przeciwko 27-letniemu porucznikowi Williamowi Calley'owi, któremu zarzuca się wymordowanie 102 mężczyzn, kobiet i dzieci ze wsi My Lai 16 marca 1968 r. Przed 6-osobowym sądem sędziowskim przewinęło się już wielu świadków, z których prawie żaden nie odważył się złożyć zeznań obciążających Calley'a.

Wylom w tej niewątpliwie nieprzypadkowej znowie milczenia zrobiło dopiero dwóch świadków. W piątek zeznawali byli żołnierze plutonu Calley'a — kierowca Dennis Conti. Oświadczył on, że widział Calley'a strzelającego do dwóch grup mieszkańców My Lai z odległości około 3 metrów. Conti widział też sierżanta Davida Mitchella oraz Panka Meadlo strzelających do grupy Wietnamczyków. Należy stwierdzić, że dzień wcześniej przed sądem stanął jako świadek Meadlo, lecz odmówił on zeznań, mimo iż zagwarantowano mu nietykalność. Zeznania Contiego trwały cały piątek. Przez blisko 3 godziny musiał

„U-2” kontynuują szpiegowskie loty

Zjednoczona Republika Arabska oznajmiła, że aparaty zwiadowcze „U-2” kontynuują loty nad Półwyspem Synajskim.

Memorandum Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZRA, które przekazano amerykańskiemu dyplomacie Donaldowi Bergusowi, reprezentującemu interesy USA w Zjednoczonej Republice Arabskiej, podkreśla, że loty nad terytorium egipskim amerykańskich samolotów zwiadowczych, służą celom izraelskich agresorów. (PAP)

Pierwsze rozwody we Włoszech



Po ratyfikowaniu przez parlament włoski 1 bm. ustawy o rozwodach, we Włoszech utworzone zostały specjalne biura rozwodowe. Na zdjęciu: jedno z takich biur, uruchomionych w Rzymie, przyjmuje pierwsze pozwy rozwodowe. CAF — AP — telefoto

Nowe programy kształcenia studentów

Specjalizacja uczelni technicznych

W przyszłym roku akademickim we wszystkich wyższych szkołach technicznych wprowadzone będą nowe programy kształcenia. Zmiany, jakie niosą te programy wpłyną nie tylko na zasób wiedzy absolwentów szkół technicznych, a co za tym idzie na kwalifikacje naszej kadry inżynierskiej, ale także na oblicze szkół technicznych. Nowe programy będą wprowadzone 1 października 1971 r.

Sluchacze pierwszych dwóch lat dziennych studiów technicznych będą się uczyć w oparciu o jednolity program kształcenia zawodowego, który obecnie jest przygotowywany w Ministerstwie Oświaty i Szkolnictwa Wyższego. Programy

kształcenia dla pozostałych lat studiów opracowywane są w poszczególnych uczelniach. Ten właśnie fakt leży u podstaw zróżnicowania szkół technicznych. Nie będą to oczywiście programy skrajnie różne; na pewno jednak nie będą one identyczne. Tak więc absolwent szkoły technicznej będzie niejako „wizytówką” swojej szkoły.

Na zmianę oblicza szkół technicznych wpłynęły również specjalizacje związane z nowymi programami kształcenia. Do tej pory bowiem — w zasadzie tylko Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie miała swoje odrębne miejsce w wyższym szkolnictwie technicznym. Była to jedyna tego rodzaju szkoła, która nawet dla ludzi spoza szkolnictwa kojarzyła się z górnictwem i hutnictwem. Określała się jako uczelnia wyspecjalizowaną, wręcz wyłączoną z całego systemu szkół technicznych. Specjalizacja pozwalała akademii nawiązywać szeroką współpracę z miejscowym przemysłem, hutnictwem i górnictwem. Jej absolwenci nie musieli wyjeżdżać daleko od Krakowa w poszukiwaniu pracy. (PAP)

Ameryka Łacińska strefą bezatomową?

W czwartek rząd Trynidadu i Tobago, jako 17 państwo Ameryki Łacińskiej podpisał układ o zakazie stosowania i produkcji broni jądrowej na tym kontynencie.

Układ ten został już ratyfikowany przez Meksyk, Salwador, Republikę Dominikańską, Urugwaj, Honduras, Nikaragwę, Ekwador, Peru, Paragwaj, Barbados, Haiti, Jamajkę, Kostarykę, Gwatemalę i Wenezuelę. (PAP)

Powszechna amnestia w Republice Konga

Prezydent Demokratycznej Republiki Konga, Mobutu, w programowym przemówieniu, ogłoszonym w sobotę z okazji objęcia stanowiska szefa państwa, ogłosił powszechną amnestię, obejmującą tych wszystkich obywateli, którzy w okresie 1960 — 1970 dopuścili się „aktów przeciwko bezpieczeństwu państwa” i gotowi są „uznać swoje dawne błędy”. (PAP)

J. Lindsey potępia wojnę w Wietnamie

Obecnie jest dla wszystkich jasne, że w Wietnamie prowadzona jest niesprawiedliwa wojna, pisze w sobotnim numerze dziennika „New York Times” burmistrz Nowego Jorku, John Lindsey.

Zwiększenie wielomiliardowych wydatków militarnych jeszcze o 5 mld. dolarów, planowane, według słów Lindsey, na rok przyszły oznaczać będzie bez wątpienia dalszą redukcję i tak szczupłych środków na cele socjalne. (PAP)

Energetyczne inwestycje na finiszu

W tym roku polska energetyka ma się wzbogacić o nowe obiekty o łącznej mocy 930 MW. Na placach budowy trwa nieustanna walka o odrobienie opóźnień powstałych w ciągu roku i o przekazanie do eksploatacji wszystkich zaplanowanych w br. obiektów.

Część obiektów została już przekazana do eksploatacji; znaczna ich liczba, wśród nich nowe bloki energetyczne w elektrowniach w Turzowie, Łagiszy, Łaziskach, Żydowie oraz elektrociepłowni w Bielsku — Białej znajdują się w rozruchu, dostarczając już prąd do krajowej sieci energetycznej. Trzeba też podkreślić, że istnieją poważne szanse wykonania w 100 proc. tegorocznych zadań inwestycyjnych w elektrociepłownictwie.

Większość nowo budowanych lub rozbudowywanych elektrowni wyposażona jest w bloki energetyczne z turbosopłami o mocy 200 MW i kotłami wysokopiętnymi o wydajności 650 t pary na godzinę. W ełbaskim „Zamechu” prowadzone są intensywne prace nad podniesieniem sprawności i dyspozycyjności 200-megawatowych turbin. Dużym osiągnięciem technicznym fabryki kotłów w Raciborzu jest rozpoczęta produkcja o tzw. szczelnych ścianach. Są one tańsze w eksploatacji (lepsze wykorzystanie ciepła, mniejsze zużycie paliwa). (PAP)

Z posiedzenia Prezydium ZKJ

Konferencja europejska - pierwszym etapem procesu odprężenia

W piątek wieczorem zakończyły się obrady 15 posiedzenia Prezydium Związku Komunistów Jugosławii. W drugim dniu Prezydium rozpatrzyło i zaakceptowało referat członka Biura Wykonawczego Prezydium ZKJ, S. Dolanc na temat aktualnej sytuacji politycznej w Europie.

S. Dolanc podkreślił na wstępie swego referatu, że Europa w chwili obecnej znajduje się niewątpliwie w fazie dynamicznych i przeważnie pozytywnych wydarzeń politycznych. Proces łagodzenia napięcia dał już konkretne, korzystne wyniki. S. Dolanc wymieniał w tym kontekście układy między ZSRR a NRF oraz między Polską a NRF.

Mówiąc o konferencji w sprawie bezpieczeństwa europejskiego, Dolanc podkreślił, iż celem zapewnienia pomyślnego przebiegu przygotowań do konferencji niezbędne jest, by wszystkie kraje Europy miały możliwość równoprawnego udziału we wszystkich formach i fazach tych przygotowań. Konferencję, według oceny Jugosławii, trzeba rozumiwać w gruncie rzeczy, jako jeden z etapów w szerszym i bardziej długofalowym procesie łagodzenia napięcia w Europie. Konferencja europejska powinna stanowić tylko pierwszy w szeregu takich spotkań, na których rozpatrzone by

W kombinacie PGR Żydowo

Prezydium i KW CRZZ o intensyfikacji produkcji rolnej

W kombinacie PGR Żydowo pow. Gniezno odbyło się posiedzenie Prezydium i Komitetu Wykonawczego CRZZ pod przewodnictwem wiceprzewodniczącego CRZZ Wacława Tułodzieckiego.

Tematem obrad były problemy funduszu premiowego w PGR-ach oraz założenia polityki rolnej w dziedzinie dalszego wzrostu produkcji artykułów rolnospożywczych. Oceniłono pozytywnie pracę PGR-ów w dziedzinie podnoszenia produkcji rolnej. Obok wysokodochodowych gospodarstw jest jeszcze ciągle zbyt wielka liczba gospodarstw deficytowych, które mimo dość wyraźnej pomocy nie przynoszą dochodów. Zdaniem dyskusyjantów, fundusz premiowy powinien być w dalszym ciągu utrzymywany. Jednym z ważnych problemów w polityce PGR-ów jest koncentracja inwestycji.

Założenia polityki rolnej w dziedzinie dalszego wzrostu produkcji artykułów rolnospożywczych omówił min. rolnictwa — Józef Okuniewski. Stwierdził on, że rolnictwo mi-

Polsko-fińska

umowa handlowa

5 bm. powrócił z Finlandii minister handlu zagranicznego — Janusz Burakiewicz. W czasie jego pobytu w Helsinkach podpisana została wieloletnia umowa o wymianie handlowej między Polską a Finlandią na lata 1971—1975.

W wypowiedzi udzielonej po powrocie na lotnisku przedstawicielowi PAP min. Burakiewicz podkreślił, że wieloletnia umowa, którą podpisaliśmy, a także protokół handlowy regulujący wymianę na rok przyszły. Stanowią podstawę do rozszerzenia kooperacji przez myślowej. (PAP)

mo nie najlepszych warunków w ostatnich dwóch latach poczyniło poważny krok naprzód, a udział jego w dochodzie narodowym jest coraz większy. Rolnictwo stoi jednak wobec poważnych zadań w nadchodzącej 5-ciolecie.

W posiedzeniu uczestniczył m. in. zastępca kierownika Wydziału Rolnego KC PZPR Roman Stachurka. (PAP)

Zakończenie obrad

Rady NATO

W piątek po południu opublikowano komunikat końcowy sesji Rady NATO.

Sformułowania tej jego części, która dotyczy Europy, świadczą — podobnie jak to, co uchwalono po obradach poświęconych kwestiom militarnym — o uszytynieniu stanowiska bloku atlantyckiego. Komunikat kładzie szczególny nacisk na istniejące — zdaniem uczestników obrad — junctum między uregulowaniem stosunków europejskich w duchu odprężenia między wschodem a zachodem i kwestią Berlina Zachodniego. Czytamy tam mianowicie, że „perspektywy polepszenia stosunków Wschód — Zachód w Europie stanęłyby pod znakiem zapytania, gdyby rozmowy na temat Berlina nie przyniosły zadowalającego rozwiązania”. (PAP)

W Berlinie Zach.

o polskich ziemiach

Dokończenie ze str. 1

czasie towarzyskiego spotkania, które urządziła polska misja wojskowa z okazji „Dni Polskich”, było tak ciasno jak nigdy przedtem. Przybyli wszyscy, którzy „liczą się” w tym mieście, od burmistrza Berlina Zachodniego poczynając, a na przedstawicieli prasy zachodniobermberskiej i akredytowanych korespondentach zagranicznych kończąc. Aktorzy — Brylski i Olbrychski, którzy przybyli na otwarcie pokazu polskich filmów, byli obleczeni przez cały wieczór. Do późna trwały dyskusje. Nie wszystkie były łatwe. Wiele nagromadziło się uprzedzeń, a często prostych niewiedzy. Imprezy w ramach „Dni Polskich” — i to podkreślają zgodnie wszyscy — są na pewno udanym początkiem procesu poznawania przez zachodniobermberskie społeczeństwo kraju do tej pory mało znanego — Polski w nowych granicach, Polski, nowoczesnej i dynamicznej.

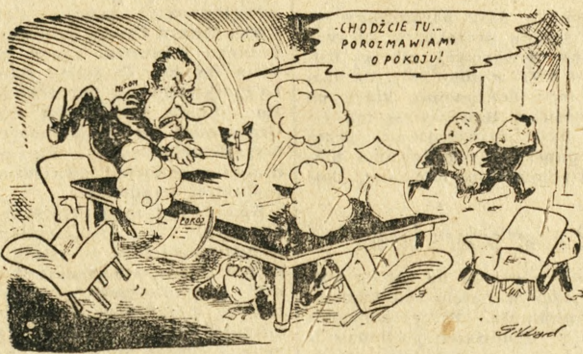
Kiedy na otwarciu „Dni Polskich” przemawiał prof. B. Iwaszkiewicz, b. przewodniczący wrocławskiej rady narodowej, zebrał na sali słuchali uważnie każde go zdanie i każde słowo. Nie była to tylko prosta grzeczność. Było to po prostu sprawą dla większości zebranych całkowicie nowe i często zaskakujące. Fakty i wydarzenia dla nas oczywiste i dawno spowszechniałe o zagospodarowaniu i rozwoju naszych ziem zachodnich i północnych, brzmiały tu zupełnie po nowemu.

Wrocławskie teatry i artyści oraz działacze społeczni dobrze spełniają swoje zadania. Bez ich osobistego wkładu i zaangażowania, zachodniobermberskie imprezy nie spełniłyby tej roli, jaką była prezentacja naszego dorobku na ziemiach zachodnich i północnych. Oczywiście bez zmian w „wielkiej polityce” niemożliwe byłoby zorganizowanie „Dni Polskich” w takim zakresie. Obecnie jednak rządzonej przez socjaldemokratów senat zachodniobermberski aktywnie popiera całą imprezę. (Interpress)

Wizyta okrętów ZSRR w portach kubańskich

Jak oficjalnie zakomunikowano w Moskwie, zgodnie z porozumieniem grupa radzieckich okrętów wojennych w grudniu br. zawinie do portów kubańskich. W skład grupy będą wchodzić: jednostki do zwalczania łodzi podwodnych, okręt podwodny i zbiornikowiec. (PAP)

HUMOR I SATYRA



W czynach — bomby, w słowach — pokój.

„Time-Life” o polskiej kuchni

Czy zbliżające się święta Amerykanin rozpoczyna od... barszczu czerwonego z uszkami? Być może tak właśnie się stanie.

W wielu miastach amerykańskich, zwłaszcza w stanach wschodnich i północnych, liczne są polskie restauracje, a tam gdzie Polonia jest najliczniejsza, można nawet kupić pachnącą i świeżą kiełbasę — ale tak naprawdę wiedza o tym i korzystania z tego prawie wyłącznie Amerykanie polskiego pochodzenia przywiązani do tradycyjnych dań. Wiedza przeciętnego Amerykanina o polskiej kuchni i jej smakowitościach była prawie żadna. Chlubny wiatrak stanowi niewątpliwie polska szynka — znana i wysoko ceniona (w przenośni i dosłownie). W niektórych sklepach Nowego Jorku lub Chicago można wprawdzie kupić konserwy z go-

łabkami lub kiełbasę z kapustą, lecz mało kto zwraca uwagę na to, skąd te produkty pochodzą.

Dlatego też z przyjemnością należy powitać nową i jakże wykwintną prezentację polskiej kuchni w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie. Dokonało tego ostatnio wydawnictwo należące do gigantycznego koncernu wydawniczego „Time” i „Life”, wychodzące naprzeciw rosnącemu w Stanach Zjednoczonych zainteresowaniu kuchnią innych krajów. „Time-Life” wydał w ostatnich latach serię bogato ilustrowanych książek poświęconych kuchni m. in. francuskiej, włoskiej, hinduskiej i japońskiej. W listopadzie br. ukazała się jednocześnie w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie książka o kuchni czterech krajów europejskich.

Bodaj najwięcej miejsca — bo aż 30 stron — poświęcono w niej kuchni polskiej. Nie jest to książka kucharska w ścisłym tego słowa znaczeniu. Jej zadaniem jest przede wszystkim prezentacja narodowych kuchni i ich specyfiki na szerszym tle. Tak więc autorzy M. i F. Field oraz E. Elisofon krótko omawiają historię Polski, opisują najważniejsze tradycje, szcze gólnie te, które miały wpływ na kształtowanie naszego jadłospisu i uzupełniają to szczegółowym opisem najlepszych ich dań.

Ze szczególnym uznaniem spotkali się: bigos, chłodnik, barszcz wigilijny z uszkami, pierogi, schab, a ze słodczy nazurek i babka. Do książki dołączony jest bardzo poręczny, w miarę formacie i bez ilustracji, właściwy zbiór przepisów obejmujący znacznie szerszy zakres dan umieszczonych pod ich oryginalną nazwą (można być tylko ciekawym jak Amerykanin wymówi nazwę „surówka z kiszanej kapusty”). (Interpress)

Zaangażowanie mierzone pracą

WIELKOPOLSKA



Sprawozdawcy z Powiatowej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w Nowym Tomysku najbardziej utkwiło w pamięci stwierdzenie: podstawowym miernikiem pracy partyjnej w zakładzie pracy i gospodarstwie rolnym winny być efekty działalności gospodarczej. Ten motyw stał się nicią przewijającą się przez całonocne obrady, podsumowujące dorobek ostatnich dwu lat oraz ustalające wytyczne programu dalszego rozwoju powiatu nowotomyskiego.

Ziemia nowotomska wystartowała po wojnie jako rejon typowo rolniczy. Także istniejące tu większe zakłady, jak Rzeźnia i Browar w Grodzisku, Cukrownia w Opatowcu, związane były ściśle z produkcją rolną. Nadmiar rąk do pracy występował tu silnie. Ludzie wędrowali do większych ośrodków. Dopiero budowa fabryki narzędzi chirurgicznych „Chifa” w Nowym Tomysku, fabryki koszuł „Romeo” w Zbąszyniu i kilku innych, rozwiązała problem zatrudnienia, stwarzając lepsze warunki życia tysiącom ludzi, a jednocześnie podnosząc rangę gospodarczą powiatu.

Mimo tych zmian, powiat pozostał jednym ze spichlerzy zbożowych naszego województwa. Nic dziwnego, że delegaci na konferencji wiele uwagi poświęcili rolnictwu. Mówili o osiągniętych wynikach, mimo trudnych warunków klimatycznych w ostatnich dwóch latach. A jednocześnie z gospodarską troską radzili, jak odrobić straty tego okresu. Zgodnie stwierdzili, że istniejące obecnie korzystne warunki kontraktacji winny znaleźć potwierdzenie we wzroście produkcji i właśnie tak musi rozumieć tę sprawę wieloletni rolnik. Jednocześnie instytucje świadczące usługi na rzecz rolnictwa muszą usprawnić swoją pracę. Dotyczy to zarówno aparatu rad narodowych, jak i handlu oraz służby rolniej. Wiele nadziei wiąże się z polepszeniem pracy kółek rolniczych, dysponujących w powiecie sprzętem wartości ponad 100 mln zł. A, niestety, do dzisiaj kółka wykazują braki w organizacji pracy i brak należytej troski o sprzęt. Część kadry traktorzystów i mechaników nie posiada potrzebnych kwalifikacji. Dowodem istnienia rezerwy w rolnictwie jest fakt, że na ziemi tej samej klasy i przy tych samych warunkach klimatycznych, osiągnęto różne wysokości plonów.

Poczucie odpowiedzialności za swoją wieś i gromadę ze strony wszystkich mieszkańców — ta sprawa mocno była podkreślana w toku nowotomyskiej konferencji. Rejony Buku, Kuślina, Granowa, Opatowca, gdzie ściśle związane pracę POP z gromadzkimi radami narodowymi, stanowią wymowne tego przykłady. Ośrodki te nie tylko przodują w wywiązywaniu się z obowiązków wobec państwa, lecz również w podejmowaniu społecznych inicjatyw. Lokalny patriotyzm, tak ważny w rozwoju regionu, znalazł pełne potwierdzenie w wartości czynów społecznych. Wieś nowotomska chce żyć nowocześnie, stawia więc na najnowsze osiągnięcia agrotechniki. Dużą rolę odgrywa tutaj Rolniczy Rejonowy Zakład Doświadczalny w Sielinku. Jednak dokształcanie rolników musi iść wieloma drogami. Trzeba więc wykorzystać wszystkie możliwości stworzone przez państwo oraz rezerwy tkwiące jeszcze w gospodarce rolniej. Taka jest ambicja powiatu, który pragnie znaleźć się w czołówce województwa.

Z równą troską mówiono o rozwoju przemysłu. To właśnie w „Chifie” cała załoga uczestniczyła w przygotowaniu programu przejścia na nowy system bodźców. Dzięki temu powstał program będący wynikiem współdziałania kierownictwa zakładów i pracowników. Pozwoliło to na stworzenie mobilizującego programu, który będzie realizowała cała załoga.

W Zbąszyniu fabrykę „Romeo” rozbudowano i zmodernizowano. Stała się zakładem nowoczesnym, o mocy produkcyjnej przekraczającej 10 000 koszuł dziennie.

Większość pracowników to kobiety. Ich ambicją jest, by zakład przodował. Tymczasem na rynku ostatnio zaszły zmiany, nie było zamówień na całą produkcję; załoga wyszła więc z nowymi pomysłami, z ciekawym asortymentem, z tzw. krótkimi seriami. Nie czeka się już na ogólne ustalenie profilu produkcji.

Mówiono również na konferencji, jak przeciwdziałać zjawisku pewnego spadku wydajności pracy w niektórych zakładach. W ostatnim roku wzrost produkcji osiągnięto w nich tylko przy pomocy wzrostu zatrudnienia. Proponowano więc, by wzmoczyć dyscyplinę pracy, jak również prowadzić kontrole efektów jej wydajności.

Program opracowany dla powiatu nowotomyskiego nie określa oddzielnych zadań dla aparatu gospodarczego, administracji i oddzielnym dla partii. Zadanie jest bowiem jedno: siłami całego społeczeństwa pod kierownictwem PZPR osiągać jak najlepsze wyniki.

JERZY KNAPIK

Gorowskie Zakłady Budowy Maszyn im. Kirowa na Ukrainie są jednym z wiodących radzieckich przedsiębiorstw produkujących sprzęt górniczy. Zakłady zakończyły właśnie dostawę sporej partii kombajnów węglowych dla polskich górników.

Wśród dostarczonych maszyn znajdują się kombajny 2-K-52. Przy pomocy takiego kombajnu grupa robotników pracujących w przodku kopalni Kraspolimanskaja w Donbasie pod kierownictwem Anatola Stiepanowa wyrobiła w ciągu miesiąca 156 tysięcy ton węgla, ustanawiając rekord światowy. In-

Na zamówienie polskich górników

ny zespół — brygada górnicza kopalni nr 5-bis Trudowskaja z Doniecka, na czele z Iwanem Strielczenką wydobyla 560 tysięcy ton węgla bez remontu maszyn.

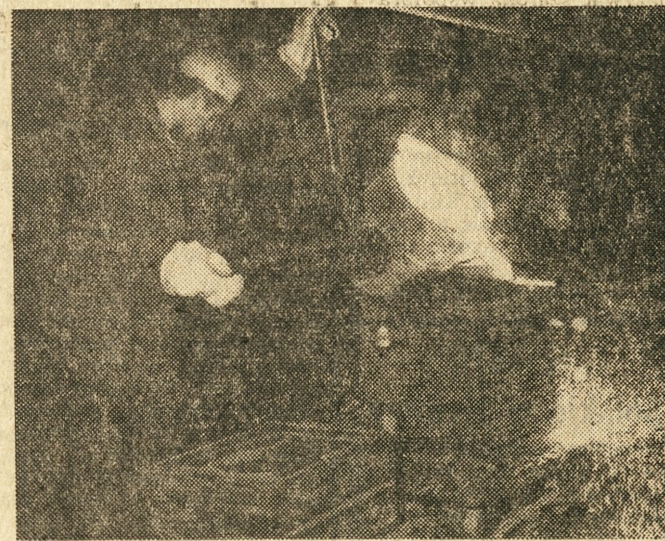
Konstruktorzy i technolodzy zakładu, uwzględniając dotychczasowe doświadczenia, pracują nad dalszym udoskonaleniem kombajnu 2-K-52.

Wkrótce polscy górnicy otrzymają kombajny „Komsomolec”, stosowane przy mechanicznym wydobyciu węgla z cienkich spadzistych pokładów. Specjaliści twierdzą, że ten oryginalny model ze zdalnym sterowaniem, z wielkim powodzeniem stosowany w ZSRR i poza granicami kraju, odpowiada poziomom technicznym najlepszym wzorom światowym. (APN)

W poznańskim „Pomocie”

7 grudnia przypada tradycyjnie już Dzień Odlewni. Obchodzić go będzie też za łoga poznańskiej Odlewni Żeliwa „Pomoc”, zakładów, które w ostatnich latach uległy znacznej rozbudowie i modernizacji, a także stały się większą swą produkcją. Na zdjęciu — zalewanie form stalowych.

CAF fot. — Staszyszyn



25 rocznica I Zjazdu PPR

Historyczne obrady

Pół roku ledwie minęło od zwycięskiego salutu obywateli, okupacyjnej nocy, a jednocześnie zwiastunki czasów pokoju i życia bez bojaźni.

W mieście, którego wówczas właściwie nie było, w mieście symbolu walki o egzystencję biologiczną narodu, w jednej nadającej się do tego celu sali o nazwie „Roma”, 1000 delegatów reprezentujących 230-tysięczną rzeszę PPR-owców zasiało do obrad, by ocenić przebieg drogi, zastanowić się nad sprawami stojącymi przed klasą robotniczą i całym narodem oraz wytyczyć kierunki dalszego rozwoju.

Delegaci i partia mieli w ręku atuty. Mówił o nich w przemówieniu otwierającym I Zjazd Polskiej Partii Robotniczej tow. Władysław Gomułka:

„Nie zajęliśmy niczyjego miejsca w Polsce. Zajęliśmy jako partia miejsce puste, którego nikt przed nami nie zajął i zająć nie chciał. Zajęliśmy bowiem miejsce organizatorów i realizatorów czynnej, zbrojnej walki narodu polskiego przeciwko niemieckim okupantom, przeciwko wszystkim popełnianym przez nich zbrodniom... Przez tę walkę i w tej walce budowaliśmy sojusz narodu polskiego z narodem ZSRR i ze wszystkimi państwami bloku antyfaszystowskiego. Przez tę walkę i w tej walce odzyskał naród polski. Byliśmy i jesteśmy inną partią niż ta, która istniała w momencie powstania naszej partii. Byliśmy bowiem i jesteśmy partią walki i partią ludu — w jego interesie i razem z nim podjęliśmy tę walkę. Byliśmy i jesteśmy partią czynu. Byliśmy i jesteśmy partią realizacji hasła przez nas głoszonych. Udowodniliśmy to w przeszłości i udowodnimy dzisiaj praktyką naszej działalności...”

Zapoczątkowane przez PKWN zasadnicze przeobrażenia społeczne, rozwijane przez władzę ludową i siły demokratyczne, potwierdzały słuszność drogi obranej przez PPR jeszcze w czasie okupacji.

Ale z drugiej strony mieliśmy trudną sytuację ekonomiczną kraju, zburzone miasta, zdeorganizowany transport, unie-

ruchomione zakłady, podupadłe gospodarstwa rolne i nękająca, uporczywa walka reakcji o odwrócenie nowego politycznego kursu. Walkę krwawą i okrutną, ze strzałami zza węgła do działaczy partyjnych i bezpartyjnych, nie oszczędzającą nawet całych wsi, jeśli odważyli się brać ziemię z reformy.

A między tymi dwiema siłami, niemało zdezorientowanych, zagubionych, nie widzących perspektyw, zwolenników burżuazyjnej demokracji, nie dostrzegających historycznej szansy Polski przekształcającej się w kraj rozwinięty przez myślowo, silny, który odnalazłby swoje właściwe miejsce w aktualnym układzie sił w Europie i świecie.

O tych ludzi szła walka. Obok rozgromienia reakcji, skupienia wszystkich sił narodu w twórczej pracy nad odbudową i rozwojem kraju w ramach jednolitego frontu, było bowiem dla partii zadaniem podstawowym.

„Partia nasza — stwierdzał na I Zjeździe PPR Władysław Gomułka — jeszcze za czasów okupacji była gorącym orędownikiem jednoczenia wszystkich zdrowych sił narodu. Pozostała taką i po wyzwoleniu Polski i dzisiaj zajmuje to samo stanowisko. W okresie okupacji zjednoczenie sił narodu przeobrażaliśmy pod hasłem walki z okupantem. Po wyzwoleniu Polski i obecnie uprawiamy politykę jednoczenia wszystkich zdrowych sił

narodu w bloku demokratycznym, pod hasłem odbudowy kraju i nie dopuszczenia do władzy reakcji...”

Nie były to tylko słowa i gesty. Program wszechstronnej odbudowy kraju, unarodowienie wielkiego i średniego przemysłu, reforma rolna, doprowaźnienie do końca reform społecznych — opracowany i wysunięty przez partię — stał się w praktyce ogniwem jednoczącym wszystkie siły demokratyczne.

Zjazd poświęcił również wiele miejsca umocnieniu aparatu władzy, stawiając na zdobycie poparcia mas, umocnienie wpływu partii i zdobycie sojuszników. Przyjęto zasadę, że podstawą polityki zagranicznej będzie ścisły sojusz ze Związkiem Radzieckim, niewyczerpane źródło siły i wszechstronny rozwój Polski Ludowej.

I Zjazd PPR obradował w Warszawie od 6 do 13 grudnia 1945 r. Partia licząca wówczas dopiero niespełna cztery lata, reprezentująca 70-letnią tradycję ruchu robotniczego w Polsce, wzięła na swoje barki odpowiedzialność za losy narodu. W niezwykle trudnej sytuacji przedłożyła narodowi program, którego słuszność wykazało dwadzieścia pięć lat historii naszego kraju.

Dodajmy, program, którego słuszność potwierdza w pełni również i dzień dzisiejszy.

WACŁAW ORFIN

O co będą pytali rachmistrze spisowi (4)

Użytkowanie gruntów

Rachmistrze spisowi, którzy odwiedzą indywidualne gospodarstwa rolne mają za zadanie uzyskać odpowiedź na pytania dotyczące: powierzchni gospodarstwa, liczby zwierząt gospodarskich i wyposażenia gospodarstwa w maszyny rolnicze. Pytania są proste i nie powinny nasuwać jakichkolwiek wątpliwości.

Na przykład część pierwsza zawiera m. in. pytanie o tytuł użytkowania gruntów w gospodarstwie. Chodzi tu o podanie obszaru użytkowanych gruntów własnych, dzierżawionych

od państwa bądź od osób prywatnych. Dalej jest pytanie o sposobie użytkowania gruntów, przy czym zastosowano podział na grunty orne i ogrody warzywne, sady, łąki, pastwiska, lasy, stawy rybne itp.

W odniesieniu do dalszych pytań wypada wyjaśnić, że do zwierząt gospodarskich zaliczamy: bydło (w tym krowy), trzodę chlewną, konie i owce. Natomiast typowe maszyny rolnicze to: siewniki zbożowe, kośki, żniwiarki, kopaczki do ziemniaków, snopowiązaki, młocarnie itp. sprzęt.

Już niebawem złożą nam wizytę rachmistrze spisowi. Przed wszystkim postaramy się o to, by w okresie kilku dni trwania spisu był w mieszkaniu ktoś z domowników dobrze poinformowany, jak należy odpowiadać, znając dane potrzebne do odpowiedzi na pytania. Jeśli obecność taka z różnych przyczyn jest niemożliwa, pozostawmy (ewentualnie u sąsiadów) kartkę z określeniem pory dnia, w której oczekiwaliśmy rachmistrza. Pamiętajmy, że wszyscy rachmistrze muszą przez niewiele dni wykonać sporo pracy. Skoro zatem sami wyznaczymy porę wizyty — dotrzynamy tego terminu.

Ponownie też apelujemy — w imieniu władz spisowych — o udzielanie odpowiedzi prawdziwych, rzeczowych, zgodnych ze stanem faktycznym, mając zawsze na uwadze, że spis dokonywany jest według stanu w nocy z 7 na 8 grudnia br. Wszelkie zagadywania rachmistrzów, ucinanie z nimi pogawędek lub poczęstunki będą nie na miejscu. Rachmistrze to ludzie, przed którymi postawiono rozliczne zadania. Nie zabierajmy im czasu zbyt długimi rozmowami. (c-o)

DO REDAKTORA GŁOSU

Urodziłem się między wojnami światowymi. Znam nieźle dzieje naszej Ojczyzny i dlatego wydaje mi się, że wiem co to znaczy kiedys i co znaczy dziś być polskim patriotą.

Przed wszystkim uważam, że znaczenie patriotyzmu zależy nie jest od tego kto, kiedy i kogo ma nazywać patriotą. Chcę podkreślić jednocześnie, że między patriotyzmem a bohaterstwem nie można stawiać znaku równości, chociaż i jedno i drugie często idzie w parze. Wszyscy zgodnie twierdzimy, że nasz naród był zawsze patriotyczny i bohaterski. To jest naszą cechą narodową, ukształtowaną na przestrzeni dziejów naszej Ojczyzny, uwiadamiającą się ze szczególną ostrością w okresach niewoli lub bezpośredniego zagrożenia kraju.

Ale teraz, kiedy już całe pokolenie wyrosło w warunkach pokoju, znaczenie patriotyzmu nabiera innych kształtów. Napotykać teraz na różne trudności w ocenie znaczenia patriotyzmu polskiego na dzień

Jacy rodzice — takie dzieci

dzisiejszy. Chcielibyśmy znaleźć jakieś kryterium dla oceny tego zagadnienia, ale coś nam tutaj nie wychodzi. Właśnie na podstawie tego, niezupełnie ostro widzianego obrazu działalności patriotycznej rodzą się nieraz stwierdzenia, że patriotyzm jest cechą przede wszystkim pokolenia, które przeżyło wojnę, obozy koncentracyjne, niewolę. My, ludzie dorodzi, którzy rzeczywiście to wszystko przeżyliśmy, zbyt mocno hołdujemy takiemu pojęciu, a nie wskazujemy jednocześnie młodzieży, na czym polega postawa patriotyczna narodu na dziś, w warunkach wolności i pokoju, a nade wszystko w warunkach budowy ustroju sprawiedliwego społeczeństwa.

Przez takie stawianie sprawy wpajaliśmy naszym dzieciom i młodzieży, że my byliśmy patriotami, że nam należało się zaszczyty i pochwały. Inaczej mówiąc, dawaliśmy młodzieży do zrozumienia, że ona nigdy nam nie dorówna pod tym względem. Zachwycaliśmy się tymi zaszczytami i wyróżnieniami za naszą dawną postawę patriotyczną, a z drugiej

strony dość często zapominaliśmy o obowiązującej nas postawie patriotycznej na dziś. Teraz czasami pesymistycznie stwierdzamy, że my byliśmy

swoją pozytywną postawą, każdy na swoim odcinku pracy zawodowej i nie tylko.

Jestem ojcem dwójki dzieci dorastających i ten fakt upo-



dobrzy, a nasza młodzież — nie.

Nasze pokolenie na pewno było patriotyczne, ale czy takie jest nadal? Czy zawsze, na co dzień, jesteśmy wzorem patrioty polskiego, czy jesteśmy tylko byłymi patriotami?

Oto pytania, na które powinniśmy odpowiadać codziennie

Jak już podawaliśmy, z dniem 30 listopada upłynął termin nadsyłania prac w naszym konkursie czytelników pod hasłem „Młodzi patrioci”. O terminie rozstrzygnięcia konkursu, który nastąpi w pierwszej połowie stycznia przyszłego roku, poinformujemy w oddzielnej informacji. Kontynuowana na łamach „Głosu” dyskusja na temat współczesnego patriotyzmu opiera się na wypowiedziach nadesłanych w terminie określonym regulaminem, to jest do 30 ubm.

ważna mnie do stwierdzenia, że patriotyczną działalnością na dziś i na jutro, powinno być patriotyczne wychowanie dzieci przez rodziców. Uważam, że dobry przykład rodziców dla swych dzieci na co dzień, świadczy o ich postawie patriotycznej i jednocześnie będzie gwarancją, że młodzież nasza

godna będzie miana patriotów polskich.

A zatem rodzice w różnym wieku! Jeżeli chcecie, aby nasze dzieci były patriotami polskimi i patriotkami — internacjonalistami, to robcie wszystko, by je przekonać, że Wy takimi patriotami byliście w przeszłości i nadal nimi jesteście.

Przecież nie trzeba nam byłych patriotów. Nasza Ojczyzna potrzebuje patriotów na każdym etapie swego rozwoju. Cóż to może być za patriotą, który w przeszłości wiernie służył Ojczyźnie, a teraz jest mu obojętny jej los, los człowieka, rodziny, grupy, całego narodu, czy narodów innych bratnich krajów? Czy może być nazwany patriotą ten obywatel, który dla kieliszka wódki okrada swoje dzieci, rodzinę, współtowarzyszy, zakład pracy? Jakim może być patriotą ten, kto wszystkie swe zdolności poświęca dla zaspokojenia swoich indywidualnych zachcianek, prowadząc żywot człowieka-pasożyta? Czy może być nazwany patriotą ojciec, który przynosi do domu uboczne zyski zdobyte w sposób podejrzan i powie swemu dziecku: „bierz ze mnie wzór, a będzie ci w życiu dobrze”. Jakimi patrio-

tami mogą być rodzice, którym losy własnych dzieci są obojętne, lub wręcz dzieci są dla nich przeszkodą?

Wiele zła moglibyśmy tu wymieniać. I właśnie, moim zdaniem, patriotami można nazwać wszystkich tych, którym obecne jest zło społeczne, zepsucie moralne i krzywda ludzka. Patriotami są również ci, którzy z tym walczą.

Z całą odpowiedzialnością twierdzę, że my ludzie dorodzi, rodzice, powinniśmy być bardziej samokrytyczni. Postawa patriotyczna naszej młodzieży jest dziełem naszego wychowania. Nigdy nie będziemy mieć problemu, czy nasza młodzież jest patriotyczna, jeżeli zawsze będziemy zadawać sobie pytanie: „czy nasze dzieci będą patriotami polskimi?”. Przy tym musimy się zastanawiać nad zagadnieniem: „co robić aby ni mi byli w przyszłości. Ci rodzice, którzy zastanawiali się nad tym w porę, obecnie są zapewne nie szczęśliwi, że ich dzieci są godnymi obywatelami naszej Ojczyzny — Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

J. W.

(Nazwisko i adres znane redakcji)

Ojciec ręczył głową

Dzwonek oznajmił, że lekcie czas zacząć. Nauczyciel matematyki, wzór punktualności, dzisiaj coś marnego, czegoś szuka. Gdzieś u licha podział się dziennik lekcyjny trzeciej klasy? (szkoły zawodowej); przecież wczoraj po lekcjach sam odniósł go do pokoju nauczycielskiego. Mając nadzieję, że sprawa się szybko wyjaśni rozpoczął lekcję bez dziennika. Nie wyjaśniła się jednak, a przynajmniej nie tak szybko, jak się tego spodziewał.

Zdematerializowanie się dziennika lekcyjnego, podstawowego dokumentu szkolnego jest zjawiskiem niecodziennym, a równocześnie nadzwyczaj kłopotliwym. Zwłaszcza, że zdarzyło się to na dwa dni przed półroczną konferencją wywiadowczą. Zaraz, zaraz, a może komuś zależało na tym, by na wywiadówce zabrakło dziennika? Przestępstwo więc popełnił ten, kto odniósł, względnie spodziewał się odnieść korzyść.

Taki tok myślenia przyjęli również niektórzy uczniowie, podczas zajęć z wychowania obywatelskiego, których centralnym punktem była sprawa zaginięcia ich dziennika klasowego. Przewodniczący samorządu klasowego posunął się nawet tak daleko, że zaproponował wychowawcy, by odczytał nazwiska tych, którzy

za pierwsze półrocze otrzymali stopnie niedostateczne. Wtedy Julek, który prymusem raczej nie był, stwierdził, że jest to przecież niemożliwe, skoro nie ma dziennika. Okazało się jednak, że jest w błędzie. Nauczyciel wyjaśnił, że drugim, niemniej ważnym do kumentem, są indywidualne arkusze ocen, na które nauczyciele przed konferencją rady pedagogicznej nanoszą stopnie okresowe, co zostało zrobione jeszcze przed zaginięciem dziennika. Jeżeli więc usuniecie dziennika miało na celu uniemożliwienie informacji rodziców o postępach ich pociech, szkoda było zachodu wykonawcy dość ryzykownego przedsięwzięcia.

Julek wydawał się być ogromnie zmieszany. Zauważył też, że chłopcy bacznie go obserwują. Zerwał się z miejsca i żywo gestykulując zaczął krzyczeć: „Czego wszyscy ode mnie chcecie? Ja o niczym nie wiem, nie mam z tą sprawą nic wspólnego!”

Wychowawcę zaskoczyła nie oczekiwana reakcja Julka. Na pytanie, czy rzeczywiście ktoś go oskarża, Julek oświadczył, że nikt mu tego w oczy nie powiedział, ale on sam wyczuwał wokół siebie atmosferę podejrzliwości i wrogości.

Następnego dnia w szkole pojawił się ojciec Julka i na ręce dyrektora szkoły złożył

kategoryczny protest przeciwko „szykanowaniu” syna, za którego prawości charakteru gwarantuje własną głową.

Minał miesiąc, sprawa dziennika trzeciej powoli ulegała zapomnieniu, aż tu nawa sensacja. W nocy z soboty na niedzielę przez okno od strony boiska szkolnego dokonano do szkoły włamania. Splądrowany został sekretariat i pokój nauczycielski. Na szczęście, w sekretariacie, wszystko, co stanowiło wartość rzeczową i dokumentalną, było w kasie pancernej, a nasz włamywacz nie był jednak kasiarzem i jak stwierdzili biegli, operował bardzo prymitywnymi narzędziami. Po władowaniu złości na biurku i jego zawartości przeniósł się do gabinetu dyrektora szkoły, który pozostawił w równie opłakanym stanie co sekretariat. Dopiero w pokoju nauczycielskim znalazł coś, co chociaż w pewnym stopniu równoważyło trudy wyprawy. Łupem padł jeden magnetofon oraz pięć dzienników lekcyjnych, co nasuwało przypuszczenie, że włamywacz działał w pojedynkę oraz, że motorem postępowania była nie tylko chęć zysku. Ponieważ w nocy był tegi mróz, od rana uległ awarii grzejnik zlokalizowany pod wybitym oknem.

Dochodzenia wdrożone przez organa Milicji Obywatelskiej uwięzione zostały pełnym sukcesem. Nie będę tutaj relacjonował szczegółowo przebiegu śledztwa. Popiełniłby jednak niesprawiedliwość, gdybym nie wspomniał, że do wykrycia przestępcy w dużej mierze przyczynili się dwaj uczniowie okradzionej szkoły.

Największą jednak sensacją było to, że włamywaczem i obsesyjnym wrogiem dzienników szkolnych włącznie z uprzednio zaginionym okazał się nie kto inny, lecz Julek, za którego ojciec chciał ręczyć głową. Tymczasem nie wiedział, czy też nie chciał wiedzieć, co jego szesnastoletni syn robił w nocy z soboty na niedzielę.

Magnetofon wrócił do szkoły. Niestety, dzienników nie udało się już odzyskać, gdyż padły ofiarą całopalenia. Julkowi wymierzył sprawiedliwość sąd dla małoletnich. Ojciec zdobył jeszcze jedno doświadczenie życiowe, a i szkoła się również czegoś nauczyła.

WACŁAW LICA

Gimnazjum polskie w Sydney

Pomyślnie rozwija się istniejące od blisko dwu lat gimnazjum polskie w Sydney. W pierwszym roku istnienia uczęszczało doń 10 uczniów, a w bieżącym roku szkolnym jest ich już 70. Nauka historii, geografii i literatury polskiej oraz wiadomości o Polsce współczesnej odbywa się w Domu Polskim w sobotnie popołudnia i trwa 3 godziny.

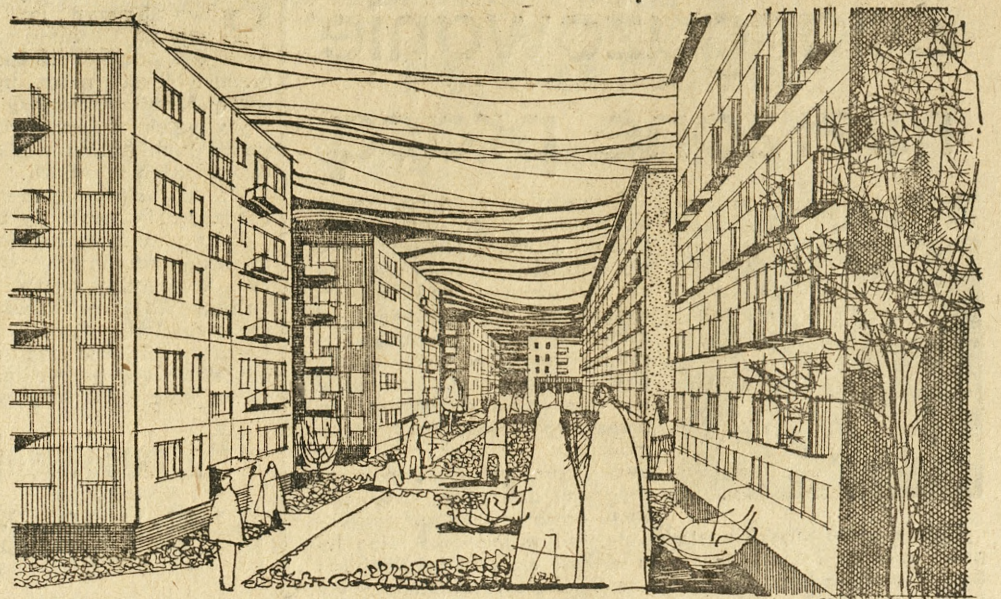
Po nauce prowadzone są lekcje polskich tańców regionalnych. (PAP)

Logopeda-nauczyciel słowa

Nie zawsze przyswojenie sobie mowy przez dziecko przebiega szybko i prawidłowo, a nawet wykształcony już system językowy człowieka dorosłego może w pewnych przypadkach ulec zaburzeniu (afazji). Wtedy niezbędna jest pomoc „nauczyciela słowa” — logopedy.

Logopedów zatrudniają głównie poradnie zdrowia psychicznego, niektóre kliniki oraz specjalistyczne zakłady leczniczo-wychowawcze, ponieważ efekt ćwiczeń logopedycznych zależy nie tylko od ścisłej współpracy z lekarzem foniatry, laryngologiem bądź psychologiem. Również w szkolnictwie specjalnym, np. przy uczeniu mowy dzieci głuchych, pracują nauczyciele — logopedzi. Logopeda staje się też coraz częściej gościem w naszych szkołach i przedszkolach, gdyż wczesne rozpoznanie przyczyn trudności mowy dziecka oraz odpowiednio, przy aktywnej pomocy rodziców prowadzone ćwiczenia, uwalniają dzieci od różnych wad wymowy, które nie skorygowane stają się czasem przyczyną kompleksów i niepowodzeń.

Rozmawiał:
MAREK PRZYBYLSKI



Perspektywny fragment nowego osiedla w Wolsztynie w rejonie ul. Świerczewskiego.
Rys. — mgr, inż. arch. Marian Potok

Szansą — przemysł bez kominów

Nowy Wolsztyn dopiero się buduje. Jego urbanistyczny kształt wyszedł poza opłótki starego miasta. W centrum szukać można tylko przelotki, a o te chlubne karty niedługie przecież historii miasta walczyli.

Rodakiem Wolsztyna był np. wybitny rzeźbiarz i malarz Marcin Rożek, twórca zniszczonego przez hitlerowców pięknego pomnika Bolesława Chrobrego w Gnieźnie. Dom artysty, zamordowanego w czasie wojny w Oświęcimiu, przemieniono w Muzeum Ziemi Wolsztyńskiej, gdzie zgromadzone po nim wiele pięknych rzeźb i pamiątek.

Prawie 100 lat temu właśnie w Wolsztynie, ówczesny lekarz powiatowy, Robert Koch, dokonał epokowego odkrycia bakterii węglik. W domu, w którym mieszkał, także utworzono małe muzeum pamiątek po wybitnym lekarzu.

Wolsztyn jest miejscem wiecznego spoczynku 362 oficerów radzieckich poległych w walce o nasze wyzwolenie. Ich cmentarz zdobi pomnik miejscowego artysty-rzeźbiarza, E. Przymuszały.

Wszystko to już przeszłość. A jaka będzie przyszłość miasta za lat 15?

Miastu i mieszkańcom

W porównaniu do okresu międzywojennego Wolsztyn już zyskał na znaczeniu. Z 6 tysięcy mieszkańców w 1945 roku rozrósł się obecnie do 9300; za 15 lat ma ich mieć 16 tysięcy. Oczywiście, czynnikami miastotwórczym jest przede wszystkim przemysł, a ten powstał dopiero w ostatnim 25-leciu. Powojennym dorobkiem jest więc Wolsztyńska Fabryka Mebli, wyspecjalizowana w produkcji nowoczesnych zestawów kuchennych. Nie tylko w Polsce każdy chciałby mieć kuchnię z Wolsztyna. Zalety tych mebli wysoko cenione są również za granicą. W przyszłości ma powstać obok tych zakładów — drugi: fabryka akcesoriów meblarskich, produkująca okucia dla całego kluczowego przemysłu meblarskiego. Oba te zakłady tworzyć będą kombinat, zatrudniający około 1,5 tysiąca ludzi. Kadry dla nowe

go zakładu kształcić będzie istniejąca już Zasadnicza Szkoła Zawodowa o kierunku metalowym.

Dwa kilometry od granic miasta, w Powodowie, w latach 1967/68 powstał wielki zakład produkcji betonów komórkowych, wytwarzający bloki dla potrzeb budownictwa. Produkcja tych wielkich budowlanych klocków zastępuje rocznie 10 milionów sztuk cegieł. Wykorzystano bogactwo naturalne tej ziemi — wielkie złoża piasku, który taśmociągami

3,5 tysiąca ludzi. Z zaplanowanych 19 bloków — 8 już stoi. Zakończono też budowę 4 tzw. punktów, a przybędą jeszcze 4. Dobięga końca budowa pierwszego pawilonu usługowego. Myśli się o domu kultury z dużą salą widowiskową, której Wolsztyn dotychczas nie posiada; a także o jakimś odpowiedniejszym locum dla biblioteki.

Ale na razie, to sprawa bardziej odległej przyszłości. Bliższe realizacji jest dostarczenie rozbudowującemu się miastu dostatecznej ilości wody. Na miejscu nie doszukano się odpowiednich ujęć, znaleziono je natomiast 9 km od Wolsztyna. Woda stamtąd — czysta jak kryształ — popłynie rurociągami do stolicy powiatu zasilać po drodze przyległe wsie.

Dla tysięcy turystów

Sprawą na dziś, w której zarówno miejscowe władze partyjne i administracyjne widzą duże szanse dla swojego powiatu i jego stolicy, to tzw. przemysł bez kominów, czyli turystyka. Natura obdarzyła tę stronę odpowiednimi walorami. Sciany lasu ciągną się wzdłuż szos całymi kilometrami aż po sam Wolsztyn. Lasy zajmują 31 proc. powierzchni powiatu, mają bogatą faunę i florę. Są tu 33 jeziora, z których większość zgrupowana jest w czterech wielkich ciągach, połączonych ze sobą systemem starych kanałów, co niewątpliwie stanowi główną atrakcję turystyczną Ziemi Wolsztyńskiej.

W samym mieście są dwa jeziora: Berzyński, mające odpowiednie warunki do uprawiania żeglarskiego i Wolsztyńskie, osłonięte lasami, którego brzegi zagospodarowuje się na tereny czasowo-rekreacyjne. Na wschodnim brzegu rozbudowuje się Ośrodek Wczasowy „Ustronie”, w którym w przyszłym roku będzie około 800 miejsc noclegowych. Tereny przyległe do pobliskiego jeziora Kuźnickiego ze względu na górzyste ukształtowanie, skłaniają do kompleksowego zagospodarowania. Będzie tu można spędzić wolny czas latem (kapielisko), jesienią (mnogość grzybów, możliwość polowań) i zimą (zamierza się zbudować skocznię narciarską i tor saneczkowy).

Rośnie nowe osiedle

Rozwojowi wolsztyńskiego przemysłu, wzrostowi liczby ludności towarzyszyć musi oczywiście i rozwój budownictwa mieszkaniowego, urządzeń komunalnych, socjalnych, placówek handlowo-usługowych. W wojewódzkiej pracowni urbanistycznej opracowano wizję nowego Wolsztyna, nad której realizacją czuwa architekt powiatowy — inż. Tadeusz Klecha.

W obrębie ulic Nowotki, Marchlewskiego i obwodnicy wyznaczono teren nowego osiedla, na którym trwają prace budowlane. Zamieszka tu

Domki campingowe nie zdołają pomieścić wszystkich, pragnących korzystać z uroków wypoczynku w tej pięknej okolicy. W ubiegłym sezonie zanotowano tu 40 tysięcy turystów. Dlatego też władze miejscowe zamierzają stworzyć w okolicy wsi letniskowe. Pod tym kątem w powiatowym zespole urbanistycznym pod kierunkiem mgr, inż. arch. Mariana Potoka ustala się plany zabudowy wsi, myśli się o charakterze mających tu powstać domków jednorodzinnych, ich funkcjonalności, obliczonej na przyjęcie wczasowiczów.

Uroki Ziemi Wolsztyńskiej odkrywa co roku więcej turystów i wczasowiczów. Szczególnie upodobał sobie te strony mieszkańcy Dolnego Śląska. Turystyczne władze wojewódzkie cenią ten region wysoko. Niestety, brak środków sprawia, że — mimo szans i warunków nie mniejszych niż ma Sieraków — możliwości rozwoju tego „przemysłu bez kominów” są ograniczone.

ZOFIA DOHNKE

NASZE ROZMOWY

W „Jowicie” — jak w domu

Około 8,5 tys. poznańskich studentów mieszka w 20 domach akademickich. Dalsze 4,5 tys. znalazło miejsca w kwaterach prywatnych. 5 lat samodzielnego gospodarowania już w czasie studiów, to doskonała szkoła przed podjęciem pracy zawodowej i usamodzielnieniem się. Akademicy w Poznaniu są bardzo różne, od takich, jak np. AM przy ul. Mielżyńskiego, gdzie na studenta przypada 3,5 m kw. powierzchni użytkowej (norma przewiduje 6) oraz jeden natrysk na 44 osoby — do eleganckiego żeńskiego domu studentki UAM „Jowita” przy ul. Zwierzynieckiej. Tutaj mieszkanka ma dla siebie 6,5 m kw. powierzchni, a każde urządzenie sanitarne użytkują zaledwie 4 osoby.

O tym, jak mieszka się w „Jowicie” rozmawiamy z mieszkanką pokoju 915, studentką V roku pedagogiki UAM — Ewą Pietrzak.



Ewa Pietrzak: „... Dziewczeta, które tu mieszka, mogą pochwalić się przeważnie bardzo dobrymi wynikami w nauce...”
Fot. — A. Teinert

— Jakże pan widzi różnicę między obecnym mieszkaniem, a poprzednim korzystaniem z kwatery prywatnych?

— Przez poprzednie 3 lata trzykrotnie zmieniałam mieszkanie. Trudno bowiem było trafić na dobrą kwaterę. Największe kłopoty miałam z korzystaniem z łazienek i kuchni. Za lokum w pokoju 2-osobowym płaciłam przeciętnie około 300 zł. W zeszłym roku nie mogłam znaleźć pokoju. Jedyne, jakie mi oferowano przy ul. Wielkopolskiej był pokój 4-osobowy. Spać tam miałam na wspólnym tapczanie i płacić... 400 złotych. W tym roku przynajmniej mi miejsce w akademiku — właśnie w „Jowicie”. Nareszcie więc czuję się jak „na swoim”. Ponadto jestem tu bliżej moich koleżanek. Łatwiej pożyczyć od kogoś potrzebne mi książki, czy też poczytać się z kimś wspólnie, słowem — zapewnić sobie towarzystwo.

— A więc jak w domu?

— Chyba tak. Atmosfera jest jakby rodzinna. Mamy tu wszystko co 600 dziewczętom może być potrzebne, a więc pralnie, suszarnie, kuchnie itp. W akademiku jest też klub, czytelnia, poradnia lekarska i kiosk „Ruch”. Na atmosferę rodzinna składa się także i to, że dziewczęta organizują na przykład punkty, w których coś szyją, robią na drutach, reperują pończochy itp. Dzięki temu mamy tu właściwie wszystkie usługi rzemieślnicze. Zda

ję sobie sprawę z tego, że nie we wszystkich domach studentek jest tak dobrze. Te z nas, które są meżatkami — a jest ich w „Jowicie” około 120 — mogą codziennie spotykać się z meżami, gdyż mają oni stałe przepustki uprawniające do codziennych odwiedzin.

— Znany jest fakt, że mieszkanki domów studenckich stanowią tę aktywniejszą część studentki społeczność. To oni przeważnie zajmują kierownicze funkcje w organizacjach młodzieżowych, inicjują czynny społeczny, po prostu są aktywniejsi. Jak te sprawy wyglądają wśród mieszkanki „Jowity”?

— Zarzuca się nam czasem, że nie należymy do przodujących w pracach społecznych. Myślę, że przyczyna tego tkwi w tym, iż mieszkanki w „Jowicie” studentki IV i V roku studiów. Końcowe egzaminy i pisanie pracy magisterskiej pochłaniają jednak wiele czasu. Większość z nas ponadto pracuje, wzbogacając swoją studencką kieszę. Ja na przykład w soboty i niedziele zamieniam się w barmankę w klubie „Dziupla”. Wydaje mi się jednak, że mi też jakoś wykazujemy swoją aktywność. Chociażby poprzez dobre oceny uzyskiwane na egzaminach. Dziewczeta, które tu mieszka, mogą pochwalić się przeważnie bardzo dobrymi wynikami w nauce i ta forma aktywności wydaje mi się być pożyteczna, przynajmniej w przypadku studentek lat starszych i magistrantek.

„Jeśli ktoś jeszcze potrzebowwał dowodu, że każdy dzień, w którym kanclerz federalny nazywa się Brandt, a jego minister spraw zagranicznych — Scheel, przynosi szkodę Niemcom, to dowód taki w tych dniach otrzymał”. Tak pisał przed miesiącem, tuż po rozpoczęciu rokowań Polska — NRF w Warszawie strassowski tygodnik „Bayernkurier”. Można już sobie więc wyobrazić, jak jasek podniosła w NRF chadecja i inne ultranacjonalistyczne tuby, gdy „szkodnik” Willy Brandt złożył w Warszawie — stolicy kraju, który pierwszy padł ofiarą rozpętanej przez niemiecki faszyzm II wojny światowej — swój podpis pod układem o podstawach normalizacji stosunków pomiędzy Polską i NRF. Wolno — sądząc z długoletnich doświadczeń — przypuszczać, że i tym razem nie obędzie się bez napaści ad personam.

Herbert Karl Frahm — bo tak brzmi prawdziwe nazwisko Willy Brandta — urodził się w roku 1913 w Lubece, „w środowisku niezin społecznych” — jak to niejednokrotnie podkreślał nieprzyjaciół na mu prasą NRF. Wychowywał go dziadek, działacz socjaldemokratyczny. Oficjalna biografia czwartego kanclerza, wydana przez boński urząd prasy i informacji podkreśla, iż „mając lat 17 stał się członkiem Partii Socjaldemokratycznej i działał w młodzieżowym ruchu socjalistycznym”.

Zagrożony represjami po dojściu do władzy Hitlera w 1933 r., 20-letni Frahm uciekał kutrem do Kopenhagi, następnie zaś osiadł w Oslo. Studiując tutaj historię i równocześnie rozpoczynając współpracę z postępowymi gazetami. W roku 1936 jedzie jako korespondent do Hiszpanii i przebywa tam jakiś czas „po czerwonej, bolszewickiej stronie” — jak to znów nie omieszka podkreślić w 30 lat później springerowska „Bild Zeitung”. Po powrocie do Norwegii pracuje nadal jako dziennikarz, działa także w organizacjach pomocy ofiarom wojny. Na krótko przed wybuchem II wojny światowej uzyskuje obywatelstwo norweskie. Po zakończeniu wojny przez hitlerowców Willy Brandt, bo pod tym pseudonimem, który stanie się ostatecznie jego nazwiskiem, będzie dalej występował Herbert Karl Frahm — ucieka do neutralnej Szwecji. W publikacjach na łamach tamtejszych gazet daje wyraz swym antyfaszystowskim poglądom. W cytowanym już oficjalnym życiorysie kanclerza czytamy dalej: „po wojnie powraca do Niemiec jako korespondent gazet skandynawskich. Z początkiem roku 1947 przybywa do Berlina i obejmuje stanowisko attache prasowego misji Norwegii”. I znów dodajmy — jest to misja wojskowa, a Willy Brandt ku oburzeniu i paroksyzmem ówczesnych, a jeszcze bardziej dzisiejszych „niezłomnych” sympatyków w wielkoniemieckiej rzeszy, chodzi po Berlinie w norweskim mundurze.

W roku 1948, po nawiązaniu kontaktów z kierownictwem zachodniemieckiej socjaldemokracji (Kurt Schumacher) Willy Brandt przyjmuje ponownie niemieckie obywatelstwo i rozpoczyna działalność w SPD. W r. 1949 jest już przedstawicielem zarządu SPD w Berlinie Zachodnim, w r.

CZŁOWIEK, O KTÓRYM SIĘ MÓWI

1955 jego przewodniczącym, w r. 1957 zaś zostaje nadburmistrzem Berlina Zachodniego z ramienia SPD. Willy Brandt wchodzi w skład tzw. „Grupy Odnowy” SPD, która opracowuje nowy program partii, przyjęty ostatecznie na zjeździe w Bad Godesberg w r. 1959 — program otwarcie proklamujący odejście SPD od ideologii socjaldemokratycznej. Zręczny burmistrz „frontowego miasta” — jakim to mianem nazywano



na Zachodzie Berlin Zachodni — zyskuje dużą popularność nie tylko w kręgach SPD. Ale gdy socjaldemokracja wysuwa go jako kontrkandydata Adenauera do urzędu kanclerskiego w r. 1961, kończą się chadecjkie rewerencje wobec Brandta. W bezpartonowej walce o władzę wygrybuje się, przygotowuje i odpowiednio rozdyma dane z biografii kontrkandydata „żelaznego Konrada”. To w ówczesnych Niemczech zachodnich wystarcza, aby Brandt przegrał z kretelem. Ale SPD i Brandt nie rezygnują. Realizując program przyjęty w Bad Godesberg zarząd SPD — w skład którego wchodzi Willy Brandt, a od r. 1964 staje na jego czele jako przewodniczący — wszelkimi siłami zabiega o poparcie w kraju i w zachodnich sojuszników NRF.

Odbija się to m. in. kosztem kompromisów z kołami wielkiego kapitału, z zachodniemieckim mieszczaństwem, z organizacjami ziomkostw o jawnie rewanzystym skłonie programie. Odbija się to także pod otwartym głoszeniem potrzeby rozbudowy Bundeswehry i zacięgnięcia więzi Paktu Atlantycznego. W roku 1965 do wyborów kanclerskich stają: Erhard z ramienia CDU/CSU i ponownie Willy Brandt. Znowu fala brudnych pomówień przelana się przez szpalty gazet nieprzyjacielskich kandydatów SPD. I znów Brandt ponosi klęskę. W chwili załamania składa nawet oświadczenie, iż nigdy już nie będzie kandydował na urząd kanclerski. Ale wydarzenia w SPD i w całych Niemczech zachodnich pchają go ku innym rozwiązaniom. Wiosenny zjazd SPD w

Dortmundzie w r. 1966 ponownie wybiera Willy Brandta na stanowisko przewodniczącego zarządu partii. W kilka zaś miesięcy później, na skutek kryzysu ekonomicznego wali się mit Erharda „ojca cudu gospodarczego”. Jego rząd upada.

Nie bez ostrych starć wewnętrznych obu partii, a także między nimi powstaje na jego miejsce rząd „wielkiej koalicji” CDU/CSU SPD. Przy kanclerzu Kiesingerze, byłym propagandystę Goebbelsa, stanowisko wicekanclerza i ministra spraw zagranicznych obejmuje Willy Brandt.

Blisko trzy lata trwało to obustronne „małżeństwo z rozsądku”. Cokolwiek by powie dzieć o tym okresie na temat NRF, a zwłaszcza jej polityki zagranicznej (osiawiona „nowa polityka wschodnia”), faktem jest, iż Brandt i SPD osiągnęli cel — wzrost popularności w zachodniemieckim społeczeństwie. Jest sprawą osobną ile w tym zasługi samego Willy Brandta i jego ekipy, dystansujących się niekiedy od awanturnictwa i twardogłowie partnerów z CDU, a ile przypisać należy znużeniu znacznej części tego społeczeństwa nieskutecznością wewnętrznych i przede wszystkim zewnętrznymi rozwiązań w polityce NRF, biorących również w okresie „wielkiej koalicji” swój prapoczątek ze schematów adenauerowskiego „ładu” i rezerwuów zimnowojennych. Te aspekty — jak wiadomo — zostały zauważone w Polsce i znalazły swój wyraz w przemówieniu Władysława Gomułki w dniu 17 maja 1969 roku.

W wyborach 21 września 1969 roku, w których sam Brandt wystąpił pod hasłem „czas na zmianę władzy”, naród niemiecki nie brał ślubu z CDU! Partia socjaldemokratyczna uzyskała największą w historii NRF ilość głosów, które w połączeniu ze zdobyciami wyborczymi FDP umożliwiły utworzenie rządu „małej koalicji” i zepchnięcie CDU/CSU do roli opozycji wewnętrznej.

Blisko 15 miesięcy sprawowała władza przez „małą koalicję” również nie było żeglowniem po spokojnych wodach. Nie będzie tak z pewnością również w przyszłości nie dającej się określić (vide pogląd cytowany na wstępie, wciąż jeszcze wcale nieodosobniony w zachodniemieckim państwie i społeczeństwie). Faktem jest, iż pod kierownictwem czwartego kanclerza NRF, a zarazem pierwszego w historii tego państwa kanclerza o autentycznie antyhitlerowskiej przeszłości, rząd boński podjął szereg istotnych, no wych kroków w polityce wewnętrznej i zagranicznej. Nie można np. nie zauważyć faktu, że w rządzie Brandta — Scheela nie ma już ministerstwa do spraw przesiedleńców, nade wszystko zaś tego, iż w kwestiach zagranicznych rząd ten stara się zrywać — jak to określił sam Brandt — „z polityką opartą na pobożnych życzeniach”, zastępując ją polityką realizmu. Jednym z koronnych dowodów jest tu — obok sierpniowego układu ZSRR — NRF obecny układ o podstawach normalizacji stosunków pomiędzy Polską i NRF.

KRZYSZTOF STRZELECKI

Rolnictwo a rynek

DYLEMATY HODOWLANE WIELKOPOLSKI

Przypomnijmy na wstępie ubiegłoroczną suszę, długotrwałą zimę i spóźnioną o cztery tygodnie wiosnę 1970 roku. Te niekorzystne dla produkcji rolnej i niezależne od producentów zjawiska atmosferyczne spowodowały: zmniejszenie zbiorów pasz objętościowych i białkowych, konieczność dłuższego niż zwykle zimowego żywienia inwentarza uniemożliwiły wcześniejsze korzystanie z wiosennych zielonek pastewnych. Lucerna, konieczna, popłony ozime — zamiast jak normalnie w maju, mogły być w tym roku skarmiane dopiero w czerwcu. Musiało się to odbić ujemnie na stanie liczbowym zwierząt gospodarskich, a pośrednio także na rynku mięsno-tłuszczowym.

I rzeczywiście się odbiło. Mimo wysiłków przeciwdziałających ze strony służby zootechnicznej, rad narodowych i samych rolników. Czerwcowy spis rolny wykazał spadek pogłowia bydła i trzody chlewnej, szczególnie w sektorze indywidualnym, dominującym jak wiadomo w gospodarce rolnej naszego województwa. Bo w sektorze spółdzielczym spadek okazał się stosunkowo niewielki, a w państwowym został nawet utrzymany na poziomie lat 1968/69. Jednakże w tym przedmiocie trzeba brać pod uwagę całość gospodarki. W procentach licząc spadek pogłowia był nie duży, to jednak w liczbach bezwzględnych wyniósł: w bydło 16 tysięcy sztuk i w trzodzie chlewnej 190 tysięcy sztuk — w porównaniu do lat 1967/69. Dodajmy, że wskutek ograniczonej ilości pasz obniżyła się także mleczność krow.

Jeżeli więc liczba zwierząt hodowlanych maleje i obniża się mleczność krow, to rzecz prosta zmniejsza się równocześnie podaż towarowa żywności rzeźnego i mleka. A to z kolei stwarza natychmiast określone perturbacje na rynku zaopatrzeniowym w mięso i tłuszcze zwierzęce.

Wojewódzki plan skupu żywności na rok 1970, aczkolwiek w samych założeniach, z uwagi na sytuację paszową, znacznie pomniejszony w porównaniu z latami poprzednimi, jest realizowany z trudem. Do wykonania rocznego planu skupu mleka, według przewidywań kierownictwa Okręgu ZSM, zabraknie około 10 milionów litrów, mimo, że już w październiku br. dało się zauważyć pewne ożywienie na od-

cinu hodowlanym, z wyraźną tendencją wzrostową, zwłaszcza w pogłowie trzody chlewnej. Świadczy o tym dość przekonująco wzmożony popyt na prosięta i loszki hodowlane oraz ich ceny wolnorynkowe.

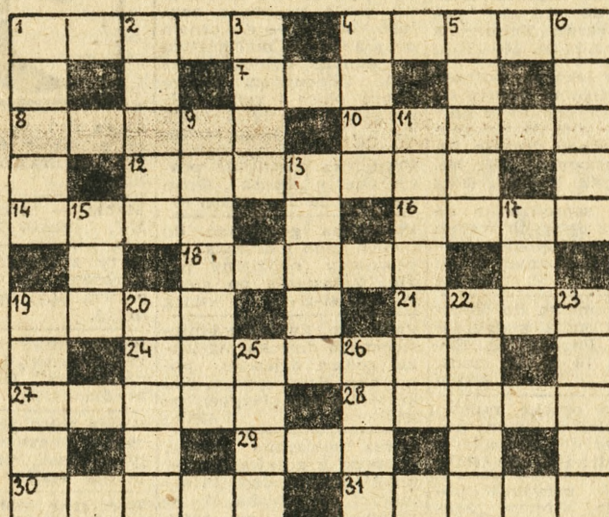
Zwiększające się aktualnie zainteresowanie hodowlą trzody chlewnej i bydła w gospodarce chłopskiej, ma niewątpliwie swe źródło w dobrych na ogół — poza powiatami północno zachodnimi województwa — zbiorach siana, ziemniaków, buraków cukrowych i innych roślin pastewnych. Nie bez znaczenia jest tu również podwyżka cen skupu młodego bydła rzeźnego (bukaty, wolce) i preferencje dla tuczników słoninowo-mięsnych do 130 kg żywej wagi. Wszystko więc wskazuje na to, że w pierwszym półroczu 1971 pogłowie zwierząt gospodarskich powinno być odbudowane do poziomu z lat 1968/69. Takie horoskopy stawiają działacze związków branżowych, zootechnicy gromadcy i sami hodowcy.

Interesuje nas wszakże pytanie: kiedy odbudowa pogłowia inwentarza wpłynie dodatnio na zaopatrzenie rynku spożywczego, na polepszenie sytuacji w tym zakresie?

Musimy sobie wyraźnie powiedzieć, że nie tak szybko, nie w ciągu 2—3 miesięcy. Pamiętać bowiem musimy, że wyprodukowanie tucznika do 130 kg żywej wagi wymaga co najmniej ośmiu miesięcy, a dobrego przydatnego na rzeź bukatka nie mniej niż 18 miesięcy. Ale warto tu dodać, że skrócenie okresu tucz trzody chlewnej zależy przede wszystkim od samych hodowców. Od tego czy stosują racjonalne żywienie, czy nie zmieniają zbyt często rodzaju i jakości pasz treściwych w czasie tuczania, czy należą do higieny pomieszczeń itp. Bo to są między innymi główne stimulatory szybszego przygotowania materiału rzeźnego. W tej dziedzinie ogromna rola przypada, szczególnie w obecnej jednoznacznie sytuacji, zootechnikom gromadzkim i specjalistom ze związków branżowych. Muszą oni przyjąć rolnikom, a zwłaszcza słabiej przygotowanym zootechnicznie, z pomocą fachową. Dla tego celu powinny być wykorzystane wszelkie dostępne sposoby i środki oddziaływania.

W grę wchodzi tu przecież interes hodowców, całej gospodarki, nas wszystkich. (K. J.)

KRZYŻÓWKA NR 49



ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 48

Poziomo: chałwa, zima, rzepa, termin, Suza, ostep, kartel, aura, adept, bufor, retor, Laura, znak, oprawa, opium, cedr, angora, Komin, boki, sultan.

Pionowo: hiena, łomot, Arnold, wertep, zaspas, mazur, kobuz, rafia, earl, Ustka, aorta, emu, trap, alians, romans, nieco, korki, regal, wyrwa.

Bony książkowe po 50 zł wylosowali: 1. Edmund Tucholski — Poznań, Szamarzewskiego 24 m. 20.

2. B. i T. Bielawscy — Poznań, Dzierżyńskiego 22 m. 11.

3. Stefan Ciesielski — Poznań 34, Morawskiego 13 m. 5.

Nagrody wysyłamy pocztą.

Sprawy gospodarcze są, zwłaszcza w ostatnich miesiącach, przedmiotem szczególnego zainteresowania. Na wszystkich szczeblach życia gospodarczego dokonuje się zasadniczych zmian, mających przyczynić się do szybkiego osiągnięcia lepszych niż dotychczas efektów. Jednak same zmiany w systemie ekonomicznym nie wystarczą, na co słusznie zwraca uwagę Zbigniew Zaborowski w artykule „Nie tylko ekonomia...”, zamieszczonym w „Kulturze”. Nie można wyłącznie kłaść nacisku na czynniki ekonomiczne, bo inne sprawy, zwłaszcza postawy ludzi, mają częstość znaczenia decydującego. Autorowi chodzi o to, co tak określa w swojej publikacji:

„Wiadomo np., że dużo ludzi pije, że ma niewłaściwy stosunek do mienia społecznego, do pracy, że niemały procent obywateli przejawia orientację konsumpcyjną, egocentryczną bierność i zniechęcenie na krzywdę innych”.

Autor próbuje znaleźć ogólniejsze wyznaczniki dla dość powszechnych w różnych pokoleniach postaw bierności, egoizmu, asekuranciwa.

„Jeśli chodzi o zespół zadań wyłaniających się przed współczesnym Polakiem — pisze autor — to można odnotować tu dwie błędne tendencje w ich określaniu. Pierwsza polega na jednostronnym preferowaniu zadań ekonomicznych, związanych z modernizacją przemysłu, podniesieniem wydajności, auto-

Ekonomia, ale nie tylko...

matyzacją produkcji itp. Z wypowiedzi „ekonomistów” często zdaje się wynikać wniosek, że recepta na zbawienie Polski mieści się w zakupieniu, czy wyprodukowaniu, większej liczby komputerów, czy w likwidacji takich lub innych ministerstw (...) a przecież nawet zadań ekonomicznych nie da się optymalnie rozwiązać bez podniesienia dyscypliny społecznej, uformowania nowatorskich postaw, samodzielnego myślenia, odpowiedzialności, zhumanizowania stosunków międzyludzkich. Nie trzeba dowodzić, że przynajmniej niektóre z tych zadań mają wartość autonomiczną i nie muszą być wywodzone i uzasadniane potrzebami produkcji. Druga wadliwa tendencja polega na maksymalistycznych uproszczeniach; jeżeli mamy kształtować dyscyplinę, to musi to być konieczne i od razu dyscyplina świadoma i twórcza, jeśli ma my formować stosunki międzyludzkie, to muszą to być w pełni dojrzałe i ideowe relacje społeczne”.

Druga teza autora jest co najmniej dyskusyjna. Droga do powszechnego ukształtowania dyscypliny świadomej i twórczej jest na pewno długa, ale nie może to przecież oznaczać, że można rezygnować, na każdym szczeblu i zawsze, z dążenia do osiągnięcia w tej dziedzinie możliwie szybko i w pełni maksymalnych rezultatów.

Do norm i wzorców, które rozprzestrzeniły się w naszym społeczeństwie, a które ze względu na swoją społeczną destrukturywność wymagają zdecydowanej walki, autor słusznie zalicza egoizm, brutalność, rozpychanie się łóckami, obojętność na niesprawiedliwość i krzywdę ludzką.

Niektóre z tych wad mają częściowo przynajmniej swoje źródło w — jak to



określa Zbigniew Zaborowski — „nadmiernym formalizowaniu warunków pracy i więzi społecznych oraz dysproporcjach między środkami negatywnymi (groźbami, nagannami, karami), a środkami pozytywnymi (pochwałami, wyróżnieniami, nagrodami) na niekorzyść tych ostatnich (...)”.

Często zamiast konkretnie pomyśleć o tym, jak uzdolnionemu racjonalizatorowi pomóc w realizacji jego pomysłu, jak uruchomić oddolną inicjatywę i zwiększyć za pomocą nagród i wyróżnień identyfikację z pracą, mnoży się zakazy, groźby, regulaminy”.

Poza ekonomiką — ale przecież w dziedzinach, które bezpośrednio czy też pośrednio służą rozwojowi gospodarki — pozostaje sporo do usprawnienia także w urzędach różnego typu. Pięta na ten temat Janusz Kołodziejski w felietonie pt. „Trzeciaki” na łamach „Życia Literackiego”. Autor wyjaśnia, że pod mianem „trzeciaków” (to podobno termin z żargonu dyrektorskiego) rozumie urzędników poniżej zastępcy kierownika działu, wydziału czy sekcji, zarówno w administracji przedsiębiorstw i instytucji, jak i w przydiach rad narodowych oraz administracji państwowej. Zachęcając do zapoznania się z całym tekstem tego, ze swadą napisanego felietonu, tu chcielibyśmy zwrócić uwagę na jego konkluzję:

„Najlepszy biuralista — pisze autor — zwariuje (właśnie najlepszy) w sytuacji, kiedy kotlet gastronomiczny waży mniej od papieru zapisanego w sprawie kotleta, kiedy ostateczną decyzję w sprawie zamiany mieszkania poprzedza się wyda niem sześćdziesięciu trzech dokumentów (...)”.

Istnieje potrzeba, określilibyśmy nawet pilną, poprawienia działania administracji. Ale jest to sprawa daleko bardziej złożona niż zapewnienie biurów dużych ilości kadr, choćby najbardziej wykwalifikowanych.

Przez pół roku byłem biuralistą. Po pół roku doniesiono mi usługę, że jestem idiotą, bo to co robiłem, to robiłem za trzy urzędniczy: jedną, która zmarła, drugą, która awansowała na zastępcę kierownika, trzecią, która zwariowała z zazdrości o awans tej drugiej. Uciekłem. I tak bym uciekł, a to z powodu stukania na maszynie, czym przeszkadzałem „ktośowej” zza pilniejszej ścianki”.

A tymczasem wystarczy przejrzyć ogłoszenia drobne w gazetach. Ile razy spotyka się tam teksty, w których do pracy biurowej polecają się osoby „in teligentne, młode, znające wszystkie prace biurowe”? Jednocześnie wciąż poszukuje się do pracy fachowców, w tym fryzjerki, uczennice krawieckie, sprzedawczynie, kelnerki...

„Młoda, inteligentna marzy — pisze autor — by zostać trzeciakiem klasycznym — sekretarką. Gorzko, gdyż przecież biuralista powinien być zawodem. Jeden do bry biuralista na miejscu dwóch — trzech „znających wszystkie prace biurowe”.

Zmiany w strategii gospodarowania rodzą nowe problemy. Wiele ukształtowanych już postaw i nawyków nie odpowiada nowym sytuacjom. Tym bardziej wszystko, co niedobre, trzeba ru gować. Nie tylko z ekonomii.

LEKTOR

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski - Odlewnia Żeliwa w Śreńcu, woj. poznańskie - zatrudnia zaraz następujących pracowników:

- SLUSARZY - wszystkich specjalności,
- TOKARZY FREZERÓW, SZLIFIERZY,
- SPAWACZY AUTOGENICZNYCH bądź UPALACZY,
- TECHNIKÓW ELEKTRYKÓW I MISTRZÓW ORAZ CZELADNIKÓW z dyplomem praktyka,
- TELETECHNIKÓW I RADIOTECHNIKÓW ORAZ TECHNIKÓW o specjalnościach: elektronika, automatyka, elektromechanika i aparatura kontrolno - pomiarowa,
- ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych - do przyuczenia do zawodu w systemie warsztatowym.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu w Dziale Kadr Odlewni Żeliwa w Śreńcu, ul. Staszica 1. K8322

W związku z otwarciem Salonu Mody na terenie miasta Poznania - Przedsiębiorstwo Państwowe "MODA POLSKA" w Warszawie - zatrudni następujących pracowników:

MAGAZYNIERA I SPRZEDAWCÓW - ze znajomością branży odzieżowej i wieloletnim stażem pracy oraz z udokumentowanym wykształceniem.

Wynagrodzenie za pracę zgodne z układem zbiorowym dla pracowników handlu i spółdzielczości.

Podania wraz z odpisami świadectw, należy kierować do Działu Kadr, Warszawa, ul. Marszałkowska 81/87 lub kontaktować się osobiście z kierownikiem Salonu - Poznań, ul. Paderewskiego nr 1. K8373

Poznańskie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 46/50 (budynek MHD - Centrum) - zatrudni

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO posiadającego wyższe lub średnie wykształcenie ekonomiczne oraz dobrą znajomość zagadnień z zakresu finansów i księgowości.

Praca w jednym z podległych przedsiębiorstw handlowych na terenie miasta Poznania.

Wnioski należy składać w Wydziale Spraw Osobowych Zjednoczenia pod wyżej wskazanym adresem - p. tr. V, pok. 501 i 502. K8493

Praca • Nauka

Poszukuję opiekunki do 3-miesięcznego dziecka - dzielnica Sołacz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 44321g.

Ucznia przyjmę, Tapicerstwo. Poznań, ul. Rawicza 54. 44319g

Stolarz - czeladnik samodzielny, rencista nie wykluczony, potrzebny. Poznań, ul. Dąbrowskiego 42 (warsztat). 44301g

Uczennica fryzjerska 17 lat potrzebna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 44308g.

Potrzebna pomoc z referencjami do niemowlęcia (Rataje). Zgłoszenia, Poznań, Wojska Polskiego 6 m. 65. 44316g

Łazarz - oddam emerytowi - rzemieślnikowi dozorowanie domu, mieszkanie służbowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 44375g.

Opieka do dziecka potrzebna zaraz. Zgłoszenia ul. Dolna 15 m. 16. 44350g

Do domu lekarza, potrzebna na samodzielnie pomoc do mowa powyżej lat 40 najlepiej ze wsi. Mieszkanie w willi, osiedle dorosłe. Poznań, Winogrody 126, tel. 598-34 (godz. 14-16). 44349g

Gospośnię samodzielną do 2 osób na dobrych warunkach, oddzielny pokój - potrzebuję. Poznań, Szczerba 21. 44340g

Pomoc domowa do dwóch dzieci na 8 godzin przyjmę. Poznań, ul. Engeströma 16 m. 82, godz. 16-20. 44480g

Troskliwą opiekę zapewnię dziecku w swoim domu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 44621g

Cukiernik przyjmie posadę stałą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 44550g.

Pomoc domowa potrzebna - najchętniej dochozająca. Lek-dent. Ewa Jędraszka, ul. Partyzancka 3 b. 44566g

Zaraz potrzebna pomoc do 4-miesięcznego dziecka. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 44587g.

Slusarz - tokarz samodzielny zaraz potrzebny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 44599g.

Potrzebna zaraz dochozająca opiekunka do 3-letniego dziecka. Poznań, ul. Nad Potokiem 19 m. 8, zgłoszenia godz. 17-19. 43941g

Dozorenia dochozający zaraz potrzebny. Zgłoszenia w administracji ul. Poplińskich 12 m. 21. 44237g

Przyjmę zaraz panią do rocznego dziecka. Osiedle Piastowskie 103 m. 75. 44237g

Uczniów do nauki w zawodzie slusarza przyjmę. Zgłoszenia: inż. W. Czajczyński, Poznań, Miła 17. 44281g

Rencista przyjmie pracę chałupniczą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 44287g.

„Centrala Maszyn Biurowych” P. P. w Poznaniu
Z A W I A D M I A, że
Oddział CMB przy ul. Lampiego 11
— z dniem 6 grudnia 1970 r.
Z M I E N I A
dotychczasowy numer telefonu 510-51
na nr 506-75
K8517

Rusycysta, polonistka - nauczająca. Tel. 599-84 (po południu). 44490g

Języka niemieckiego, solidnie wyuczę. Telefon 628-21. 44461g

Pisanie na maszynie ucze. Pl. Wolności 2, w podwórzu III p. 44203g

Uczennicę do haftów artystycznych - standardowych przyjmę w wieku 17 lat ukończonych. Mistrz Zofia Kiedzik, Poznań, ul. Garncarska 2 m. 7, po wyuczeniu zapewniam pracę. 44259g

Tańców ucze. Poznań - Mickiewicza 27 m. 7 a. 44372g

Angielskiego ucze. Tel. 447-38, od 17. 44504g

Kupno • Sprzedaż

Kupię aparat dziewiarski „Buscha - 420” sprzedam. Poznań - Dębica, ul. J. J. J. 44258g

Kupię względnie wydźzierzę wszystkie słusarsko-mechaniczne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 44230g.

Kupię dwa skutery Osa, względnie silniki do kapitalnego remontu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 44280g.

Kupię cegły z rozbiórki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 44281g.

Sprzedam piec do centralnego ogrzewania, fabryczny nowy z gwarancją typ Eca IV o pow. ogrzewalnej 26 m². Informacja: Bolesław Stępczak, Poznań, ul. Powstańcza 11 m. 2, telefon 319-65, w godzinach 17-19. 43860g

Sprzedam garaż przy Rolnej. Tel. 41-30-93. 44243g

Futra nowe, czarne i popielate, sztuczne karakul, korzystnie sprzedam. Ul. Cybulskiego 15 m. 1. Łazarz. 44247g

Nowoczesne pokoje stołowe oraz kombinowane, gotowe lub na zamówienie. Wytwórnia Mebli K. Pawlowski, Swarzędz, ul. P. 44256g

Fotro nowe, popielate lalki karakulowe, kanadyjskie - sprzedam. Długa 16 m. 4. 44263g

Sprzedam telewizor (średni) z gwarancją. Rynek Łazarzki 7 m. 10 w podwórzu. 44266g

Sprzedam ławę stolarską. Gwardii Ludowej 66 m. 3. 44268g

Sprzedam maszynę do pisania „Continental”. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 44272g.

Sprzedam tanio używane płaszcze damskie, futro foki 2.200,-, bibliotekę. Dzierżyńskiego 66 m. 12 - Wojciechowska. 44279g

Sprzedam Hutschenrauten, cenny dywan, obicie meblowe francuskie, serwis obładowy Hutschenrauten (6 osób), obrusy obładowe - adamaszkowe, artystyczne przedmioty. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 44442g.

Podłogi do polskich Flaków, sprzedam - szt. 500 zł. Poznań, ul. Rawicza 54. 44318g

Sprzedam garaż duży składowy, blaszany, zakonserwowany. Brzozowa 33 m. 2. 44302g

Sprzedam nowy czerwony kożuch damski. Piękna 56 m. 4. 44429g

Sprzedam bibliotekę (orzech), szafę, stół, regał. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 44430g.

Sprzedam korzystnie pokój stołowy, orzech, w bardzo dobrym stanie. Ul. Inżynierska 11 m. 8, klatka A. Ogłądać od poniedziałku godz. 18-20. 44296g

Sprzedam okazjnie pianino. Grociak, ul. Mostowa 30 m. 4. 44436g

Fortepian wiedeński, krótki, wanny cynkowa, tanio sprzedam. Kniewskiego 27 m. 7. 44431g

Mierzwę po pieczarkach - sprzedam. Tel. 426-13. 44318g

Samochody

Pilnie sprzedam Volkswagena 1200. Dolna Wilda 4 m. 5. 44545g

Sprzedam wóz ciężarowy Star. Wacław Ziętek, Borkowice, poczta Pecno, pow. Śrem. 44510g

Sprzedam Syrenę - PKO. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 44540g.

Sprzedam samochód Syrena 104, po małym przebiegu. Poznań, Knapowskiego 27. 43940g

Wartburg - Standart, nowy (bez przebiegu), sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 44591g

Sprzedam Fiat 600 Multipila - mikrobus 6-osobowy, stan dobry. Telefon 473-83 43843g

Sprzedam Zastawę 750, lub zamienię na Warszawę z dopłatą. Poznań, ul. Marceleska 21 m. 7. 43927g

Sprzedam Stara - 25, w dobrym stanie. Władysław, tel. 503-44. 44255g

Ford Falcon, rok 1964, w dobrym stanie, sprzedam lub zamienię na mniejszy (Zastava). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 44273g

Samochód Warszawa - z przyczepą, zamienię na Zuka. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 43894g

ZŁOM ZŁOTA I SREBRA
SKUPUJE SKLEP
VERITAS
POZNAŃ, ul. Kantaka nr 10
PONADTO ZŁOM SREBRA I SREBRO PRZEMYSŁOWE skupują SKLEPY „VERITAS”:
• Gnieźno, ul. Moniuszki nr 4
• Ostrów Wlkp., ul. Gimnastyczna nr 2
• Kalisz, ul. Garbarska nr 2
K8282

Państwowa Podstawowa Szkoła Muzyczna nr 2
Poznań, ul. Bydgoska 4
SPRZEDA
PO 125 kg KLEJU GUMOWEGO A I B
— w cenie 14,40 zł za 1 kg.
44244g

Sprzedam Skodę Spartak. Staszica 23 m. 1. 44013g

Kupię Flata 125 P, lub Moskwicę, fabrycznie nową. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 44110g

Sprzedam samochód Ifa 9, w idealnym stanie. Poznań, Żupańskiego 17 m. 6. 44129g

Trabant 601, nowego z gwarancją, sprzedam. Tel. 42-149 lub 317-52. 44193g

Sprzedam „Flata” 500. Kaspraka 25 m. 4. 44201g

Zamienię Zuka nowego, na Warszawę nową 224-223. Poznań, Rataje 122. 44481g

Sprzedam Syrenę 104, rocznik 69, stan idealny. Tel. 475-22. 44490g

Sprzedam nowego polskiego Flata z PKO. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 44493g.

Sprzedam Syrenę 104. Poznań, Jesienka 13 m. 15. 44515g

Warszawę górnazaworową - zamienię lub sprzedam. Dębienko, ul. Sikorskiego 1, pow. Poznań. 44516g

Sprzedam Ford Taunus - furgonetka. Tel. 671-943. 44517g

Samochód Syrenę do remontu, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 44523g.

Wartburg 1000, Syrena 104 - sprzedam. Poznań, Orzechowa 11 m. 4, telefon 214-56. 44311g

Warszawę M-20, sprzedam tanio, stan bardzo dobry. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 44332g

Sprzedam, samochód Skoda S 100, premia PKO. Tel. 7-19-88. 44338g

Sprzedam DKW. Luboch 3, ul. Konarskiego 33. 44347g

Nysę - Towas - sprzedam. Telefon 67-38-34. 44367g

Warszawę - Combi - sprzedam. Poznań, Strusia 1 m. 16. 44361g

Lokale

Przyjmę na pokój. Dzielnińska 9. 44565g

Śródmieście - 3-pokojowe (piec), zamienię na 1 lub 2-pokojowe, c. o. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 44584g.

Małżeństwo z dzieckiem, poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 44596g.

Zamienię 1,5 pokoju, nowe budownictwo - na 3 pokoje, nowe budownictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 44546g

Szukam niekierującego pokoju na okres zimowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 44159g.

Małżeństwo, poszukuje pokoju na okres 1 roku. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 44163g.

Wynajmę pokój małżeństwu bezdzietnemu, na 3 lata. Zapłać za 3 lata z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 43863g

Kupię kawalerkę własnościową lub pokój wyłączonej samodzielny. Oferty z podaniem ceny „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 43909g

Zamienię 2 mieszkania po pokoju z kuchnią, 1 p. tr., Wilda - na jedno mieszkanie 2 1/2 lub 3-pokojowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 43947g.

Wynajmę dwuosobowy pokój. Płatny 2 lata z góry. Kudłazyk, ul. Wrocławska 18 m. 6. 43984g

Bezdzielne małżeństwo - studenci medycyny, członkowie spółdzielni mieszkaniowej, poszukują pokoju na 1-2 lata. Płatne z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 44084g

Kupię mieszkanie własnościowe, 2 pokoje z kuchnią - spiesznie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 44082g.

Wynajmę pokój małżeństwu, płatne rok z góry. Poznań, Rybaki 9 m. 10. 44260g

Pani wynajmę wspólny pokój. Poznań, Przełęcz 8. 44235g

Członek spółdzielni - zapłaci za pokój na Grunwaldzie za dwa lata z góry. Cena nieistotna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 44079g.

Małżeństwo bezdzietne - poszukuje pokoju. Opłata miesięczna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 44074g.

Samotny pracujący pan - poszukuje pokoju w śródmieściu, może być pułty - gwarancja wyprowadzenia się max 3 lata. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 44139g.

Zamienię mieszkanie M-2 Winogrody na M-2 Rataje. Tel. 716-76. 44220g

Poszukuję samodzielnego pokoju nieumeblowanego. Oferty zgłaszać tel. 306-21, wewn. 409, godz. 7.30-15.30. 44227g

Poszukuję pokoju dla p. n. Peryferie wykluczone. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 44474g.

Przyjmę panienkę na wspólny pokój. Stanisława 46 (piętro), Winary. 44475g

Panom pokój odstąpię. Łomżyńska 23 (Warszawskie). 44478g

Pani pracująca - członkini spółdzielni - poszukuje pokoju. Płatne częściowo z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 44398g.

Małżeństwo, członkowie spółdzielni, poszukuje na rok lub zaopiekuje się mieszkaniem osób wyjeżdżających. Możliwość zapłaty z góry za uzgodniony okres. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 44336g.

3-pokojowe kuchnia, nowe budownictwo - zamienię na 2-pokojowe i pokój, kuchnię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 44290g.

Pracujący, poszukuje samodzielnego pokoju na okres jednego roku, najchętniej śródmieście. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 44324g.

Wynajmę pokój z centralnym ogrzewaniem, może być małżeństwo, członkowie spółdzielni mieszkaniowej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 44438g.



**ATRAKCYJNA
PREMIOWANA SPRZEDAŻ ZABAWEK**
od 1 do 20 grudnia 1970 r.
w P. D. T.
POŁĄCZONA Z CODZIENNĄ LOSOWANIEM NAGRÓD
PRZEZ GWIAZDORA
NA VIII PIĘTRZE - W GODZINACH OD 15 - 16.
K8403

Stara stylowa rama do obrazu kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 43985g.

Meble - salon Ludwik XV, Ludwik XVI (złoczone), Empire - kupię. Oferty z fotografiami pod adresem: H. Over, Warszawa, ul. Zwycięzców 26 m. 15. K8326

Kupię nowy blam techniczny, piżmaki. Oferty z ceną „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 44556g.

Kupię zbiór polskich znaczków pocztowych. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 44557g.

Wiertarkę stołową do otworów poniżej milimetra - kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 44299g.

Kupię taksometr. Telefon 636-73. 44506g

Balans i punktarke 1 mm blacha, kupię. Oferty - Ławiczka, Buk, Dobryńska 44. 44380g

Tanio sprzedam WFM-150. Tel. 314-43. 44413g

Akordeon 120-bas, Weltmeister, lodówkę NRD 80-litrową, używaną sprzedam. Tel. 67-10-87 wieczór. 44547g

Toaletkę, lustro kryształowe (3) sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 44481g.

Sprzedam kiosk o powierzchni 22 m², okratowany. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 43597g.

Indyki, kury, kaczki, jaja dostarczymy do domu na Święta i Nowy Rok. Telefonowa 445-37 godz. 8-18. 43601g

Sprzedam pudełki szeszołogodniowe, cena 1.000 zł. Szmarzowskiego 23 m. 5. Szymanowski. 43163g

Sprzedam wózek głęboki spacerowy, najnowszy model. Poznań, Janickiego 22 (warsztat). Tel. 451-36. 43633g

Eleganckie futro bułgarskie, drugie królicze, spacerówkę, magiel, duży palmy sprzedam. Szamotulska 100 m. 64. 43600g

Sprzedam jalożkę wysoko, kocielną - bezgrużliczą. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 43672g.

Sprzedam każdą ilość siatki parkanowej, ocykowanej i smolowanej - bramy, furtki, słupki oraz kompletne ogrodzenia. Stanisław Przybylski, Poznań - Szczepankowo, ul. Glebowa 54. 43686g

Sprzedam zakład fryzjerski damsko-męski, powiat Czarnków (z pokojem). Oferty Poznań, telefon 67-15-48. 43922g

Sprzedam garaż z miejscem. Ul. Łakowa, telefon 538-98. 43974g

Futro nowe - nutrie j. - sprzedam. Marceleska 66 B m. 13. 43967g

Pianino czarne Thurmex - sprzedam. Tel. 310-36. 44012g

Sprzedam nowe organy elektroniczne „Matador” wraz ze wzmacniaczem - Regud 30 H, z kamerą pogłosową. Zbigniew Staryński, Oborniki Wlkp., PCZOS, ul. Kowanowska 15 tel. 580. 44003g

Radio Beethoven, bardzo dobry stan oraz pralkę z wirówką Bielinka nową - sprzedam. Dzierżyńskiego 66 m. 6. 44122g

Urządzenie do malowania i wygrzewania w piecu elektrycznym drobnych przedmiotów - sprzedam. Ogłądać: Poznań, Obornicka 17 A, warsztat. 44120g

Sprzedam gabinet dentystryczny i skrzynkę z próbami okularami. Telefon 635-95, godz. 16-18. 43801gpr

Sprzedam czarne pianino Legnica, w bardzo dobrym stanie. Góralski, ul. Sierakowska 20/26. 44131g

Bogaty zestaw kolejek - „Piko”, zamontowany na płycie, sprzedam. Dąbrowskiego 30 c m. 20. 44154g

Foksteriery szorstkowłose szczeniaki 8-tygodniowe - sprzedam. Mylna 3 m. 6, środy i soboty. 44162g

Akordeon Weltmeister 120-basowy, tanio sprzedam. Głogowska 79 m. 12, po godz. 17. 44169g

Sypialnię kompletną z 1962 r., sprzedam okazjnie. Tel. 317-52. 44192g

Garaż nowy, duży, niedzwany - sprzedam. Tel. 42-149. 44191g

Sprzedam nowy płaszczyk zagraniczny zamawowy męski. Tel. 663-28. 43915g

Sprzedam meble kuchenne. Poznań, ul. Saperska 53 m. 2. Informacje po godz. 18. 43942g

Sprzedam prostownik do ładowania akumulatorów, spawarkę transformatorową. Poznań, Gwardii Ludowej 46, Elektromechanika. 44241g

Sprzedam komplet mebli stołowych clemnych i tapczan. Poznań, Hetmańska 36 m. 9, godz. 15-20. 44313g

Sprzedam klatki dla norek w bardzo dobrym stanie wraz z pawilonem oraz maszynę do mielenia mięsa i kościarkę. Mosina, ul. Strzelecka 7. 44305g

Sprzedam 1.500 kg suszu ziemniaczanego. Czesław Nowak, Rokietnica, pow. Poznań. 44439g

Tranzystor „Ewa”, sprzedam. Tel. 330-94. 44329g

Sprzedam szczeniata boksera. Zbigniew Cichy - Jackowskiego 19 m. 6. 44339g

Piecyk gazowy 4-palnikowy - sprzedam. Kanakowa 17 m. 3. 44345g

Sprzedam technologię i uruchomienie produkcji sztucznej skóry na galanterię odzieżową. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 44371g.

Sprzedam wózek inwalidzi dziecięcy, głęboki. Tel. 314-865. 44381g

Sztuciec srebrny na 12 osób, 130 sztuk, fason nowoczesny, złoty zegarek kieszonkowy, sprzedam. Tel. 314-68. 44445g

Okazjnie sprzedam magnetofon „Tonette”. Tel. 668-91. 44452g

Sprzedam nowy dywan 3x4 m, smoking, futro damskie. Grunwaldzka 69 m. 2, od godz. 18. 44321g

Wapno workowe, gazosne, gips, kredę, trzcinę, papę, smołę, lepek, karbolinum, zasuwę komi-nowe, płyty „Suprema” poleca: Składnica - Poznań, Jeżycka 13. 43534g

Okazjnie sprzedam nowy klawisz Weltmeister. Matysiak, Różana 19 m. 2. 44536g

Pianino „Blüthner”, sprzedam. Poznań, Osiedle Piastowskie 113 m. 15, po 16. 44540g

Wózki dziecięce - ostatnia nowość, głębokie, kombinowane, wzory prawie zastrzeżone - poleca Wytwórnia, Orzeszkowej 13. 44559g

Piec kuchenny, kaflowy, przenośny - sprzedam. Sosnowa 2, piętro. 44622g

Okazja - sprzedam mało używany wilk typ E. Cena korzystna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 44614g.

Sprzedam Jawę 250 - do-bry stan. Ul. Płatnowa 4 m. 12, Dębica. 44589g

Sprzedam pianino „Berg” czarne, krzyżowe, płyta metalowa. Piomenna 7 B m. 4. Osiedle Świerczewskiego, godz. 16-18. 44585g

Sprzedam pokój stołowy. Ul. Skryta 11 m. 11, od godz. 15. 44486g

Sprzedam balans ręczny. Marszałkowska 42 m. 1. 44488g

Kożuch damski - sprzedam. Kolejowa 46 m. 21. 44495g



**Kupujemy
na raty w PSS**

♦ PŁASZCZE, KURTKI, UBRANIA, KOSTIUMY I SUKIENKI

- ul. WROCLAWSKA 6 (odzież dla Panów),
- „ PADEREWSKIEGO 6 (odzież dla Pań)
- „ WROCLAWSKA 16 (odzież dla Pań)
- „ CZERWONEJ ARMII 29 (odzież dla „Nastolatek”),
- „ DĄBROWSKIEGO 8 (odzież dla Pań i Panów).

♦ MATERIAŁY NA PŁASZCZE, UBRANIA, KOSTIUMY I SUKIENKI

- ul. GŁOGOWSKA 53,
- „ CZERWONEJ ARMII 41,
- „ MARCINKOWSKIEGO 15,
- „ DZIERŻYŃSKIEGO 117.

K8349

choinki świąteczne

NA TERENIE M. POZNANIA

MOŻNA NABYWAĆ W NASTĘPUJĄCYCH PUNKTACH SPRZEDAŻY

W GODZINACH OD 8 DO 20

JEŻYCE

Nad Bogdanką 2
Grudzieniec 12
Mickiewicza 32
Grodziska - Engeströma

GRUNWALD

Bosa 14
Wyspiańskiego - Głogowska
Głogowska 37
Swoboda 68
Promienista 132
Grochowska 63

CHOINKI ŚWIETLICOWE — ul. Węglowa 62 (dawniej Kordeckiego).

K8572

Ze Śremu

Zwycięska drużyna
turnieju PKZZ

W sali Powiatowej Poradni Pracy Kulturalno-Oświatowej w Śremie odbyło się uroczyste plenum ZBoWiD. Szef Powiatowego Sztabu Wojskowego — pplk. Edward Migaj udekorował 25 kombatanów II wojny światowej Brązowymi Medalami „Zasłużony na Polu Chwały”.

W drugiej części odbył się turniej wiedzy pod nazwą: „Polacy na frontach II wojny światowej”, ogłoszony w kwietniu br. przez Powiatową Komisję Związków Zawodowych w Śremie. W wyniku przeprowadzonych eliminacji zakładowych, do finałowego turnieju powiatowego przystąpiły dwie drużyny: z państwowych gospodarstw rolnych i z pionu handlowego. Zwycięską okazała się drużyna, reprezentująca PGR-y. Wszyscy zawodnicy otrzymali nagrody w bonach książkowych.

W fargowej hali nr 22 trwa przedświąteczny kiermasz, cieszący się dużym zainteresowaniem wśród klientów. „Eldom” jest jednym z przedsiębiorstw handlowych, które oferuje tam wiele przydatnych i atrakcyjnych towarów. Nabywcy ich mają możliwość codziennego udziału w losowaniu paragonów, dającym okazję do otrzymania nagrody. Wylosowano już w ten sposób prezenty w postaci sukienki do włosów, torebki damskiej iłd.

Na pagórkowatych terenach nadleśnictwa Dziewicza Góra koło Czerwonka w pierwszych dniach grudnia amatorzy zbierali jeszcze całe kosze grzybów — zielonek. Można je było zobaczyć i kupić również na straganach poznańskich rynków.

Spółeczny Wojewódzki Komitet Akcji „Stop — dziecko na drodze”, oraz TV Poznań ogłosił konkurs rysunkowy dla dzieci ze szkół podstawowych. Tematem prac (termin ich nadsyłania upływa 15 bm) ma być bezpieczeństwo na ulicach i drogach, przepisy ruchu drogowego iłd. Dla autorów najlepszych prac przygotowano nagrody.

Zorganizowano ostatnio przegląd gwarancyjny urządzeń z tworzyw sztucznych, zainstalowanych w mieszkaniach osiedla Rataje. Są to m. in. wykładziny podłogowe i tapety, które zdają obecnie egzamin w codziennym użytku (na ogół — pomyślnie). Spełniają również swe zadania rury kanalizacyjne i spusłowe z masy npw, których kształt, w porównaniu z rurami żelaznymi jest niższy prawie o połowę.

Poznański Klub MPIK w jednej z witrzyn wystawił — obok książek Arkadego Fiedlera — również ciekawe eksponaty, zebrane przez pisarza podczas jego licznych, egzotycznych podróży (są wśród nich m. in.: efektowna skóra ryśa a nawet małp, wypchane krokodyle) 9, 11 i 14 bm. w godz. od 16 do 18 Arkady Fiedler będzie w poznańskim MPIK-u podpisywał swoje książki.

Śrem wykonał plan
skupu zboża

Powiatowy plan skupu zboża w ziarnie z tegorocznych zbiorów, w ramach obowiązkowych dostaw, został wykonany. Do dn. 2 bm. skupiono 6 801,6 ton, co stanowi ponad 100 proc. Do przodujących w skupie zboża gromad należą: Pecna, Książ, Krzyżanowo, Mchy i Kórnik — Pólnoc. (sf)

Z wrzesińskiego
„Tonsilu” w świat

Zakłady Wytwórcze Głośników „Tonsil” we Wrzesnię pomysłnie realizują zadania produkcyjne. Są one poważne, gdyż w zakresie produkcji globałów zostały zwiększone o ok. 150 mln. zł. w towarowej wartości — o ponad 110 mln. zł. w stosunku do roku ubiegłego. Pomysł ich wykonanie stawia wrzesiński zakład w czołowie przemysłu elektrotechnicznego kraju.

Znaczący wpływ na dynamikę produkcji ma ruch racjonalizatorski. W bieżącym roku zgłoszono 194 wnioski racjonalizatorskie, dzięki czemu zaoszczędzono m. in. materiał, o wartości szacunkowej 0,7 mln. zł, zaoszczędzono też czas pracy o ponad 23 tys. roboczogodzin.

Zakład kończy obecnie realizację zamówień na głośniki, o wartości 0,8 mln. zł dewizowych, dla odbiorców zagranicznych; z planu eksportu tub elektroakustycznych wywiązał się już całkowicie. (jac)

Z Leszna

Polecamy wodniakom

Zarząd Powiatowej LOK i Klub Wodny w Lesznie zorganizowały sekcję pletwonurków. Mimo pewnych braków sprzętu i kadry instruktorskiej prze prowadzono w br. dwa kursy pletwonurków w Ośrodku Wodnym w Boszkowie. Ukończyło je 14 osób, uzyskując kwalifikacje: pletwonurka kl. III. Nie jest to cyfra zbyt imponująca, jak na początek jednak — wy starczająca.

Pletwonurkowanie jest sportem wymagającym oprócz sprawności fizycznej także po czucia odpowiedzialności osobistej i zespołowej, zdyscyplinowania i koleżeńskości. Zarząd Powiatowej LOK w Lesznie przyjmuje zgłoszenia kandydatów na kolejny kurs do dnia 5 bm., w biurze ZP przy ul. B. Chrobrego 15.

TWOJA KREW DAREM
ŻYCIA. ZOSTAŃ HONOROWYM
DAWCA KRWI!

Dnia 5 grudnia 1970 r. zakończyła swe pracowite życie moja droga matka, śp.

MARIA ROSZCZAK

z domu BARANOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 14 na cmentarzu św. Rocha w Poznaniu — Zegrze.

W smutku pogrążony

SYN EDMUND

Dnia 5 grudnia br. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 87 nasza najukochańsza przybrana matka, siostra, ciocia i babcia, śp.

ZOFIA FROMM

z domu DZIKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 8 bm. o godzinie 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Dnia 4 grudnia 1970 r. zmarła moja najdroższa żona, nasza kochana mamusia, teściowa i babcia, śp.

WŁADYSŁAWA KARKULAK

z domu KRYCH

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Splawiu. 44641g

Dnia 5 grudnia 1970 r. zmarł, namaszczony Olejami św., mój najdroższy mąż, najwspanialszy ojciec i ukochany dziadek

STANISŁAW DWOJAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

Dnia 4 grudnia 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek i prapradziadek, śp.

IRENA CEGŁOWSKA

z domu SIEJA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamiają

bracia z rodzina

Poznań, ul. Marcełińska 65 m. 5. 44627g

Dnia 4 grudnia 1970 r. zasnął w Panu nasz troskliwy ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 82, śp.

STANISŁAW WAWRZYŃIAK

emerytowany leśniczy i powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 bm. o godz. 10 na cmentarzu przy kościele farnym w Śremie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Dnia 4 grudnia 1970 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek i prapradziadek, śp.

JÓZEF BŁASZKOWIAK

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 8 bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążeni

żona, córka, zięć, wnuki i prawnuczki

44636g

Różne

Poszukuje świadków wypadku samochodowego — zbieg ulicy Dąbrowskiego — Kochanowskiego, dnia 28. X. godz. 14. Szalek, Dąbrowskiego 45 m. 6. 44502g

Maszyny do szycia, z gwarancją naprawa — Warsztat Mechaniczny, Gwardii Ludowej 42. 44524g

Teknik dentystyczny — przyjmie prace złeczone. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 44341g.

Lokale

Mażenstwo bezdzielne — członkowie spółdzielni — poszukuje pokoju, może być nieumeblowany. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44427g.

Przyjmę dwie panie na pokój, blisko tramwaju. Adres wskazuje „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 44393g

Nieruchomości

Domek 2-pokojowy, garaż 45.000,— złotych, wydzierżawia. Krawiec Poznań, Garbary 53. 44242g

Wille, ogród, garaż, sprzedaż. Telefon 670-537. 44571R

Kupię połowę wille z 4-pokojowym mieszkaniem, do wyłączenia, ewentualnie na zamianę 3-pokojowe na ul. Matejki. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44381g

Kupię małe gospodarstwo, względnie domek jednorodzinny z wygodami do 0,5 ha ziemi, przy Poznaniu, z dogodnym dojazdem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44582g

Działkę budowlaną — do 2.000 m² w Poznaniu lub przy granicy Poznania — kupię. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 44583g

Kupię mieszkanie 2 lub 1-pokojowe z przynależnościami, typu własnościowego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44592g

Działkę budowlaną, osiatkowaną w Swarzędzu — sprzedam. Informacje — Swarzędz, Cieszkowskiego 21. 44613g

Kupię mieszkanie własnościowe, wzgl. pół wille. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44535g.

Sprzedam 7 ha ziemi z zabudowaniem, cena do uzgodnienia. Jankowski, Drożdżewo, stacja kolejowa Strykowo, pow. Poznań. 44613g

Kamieniec planami na mieszkanie, Grunwaldzka — tanio sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44542g.

Sprzedam spiesznie z powodu wyjazdu, dom w Lesznie, Rynek 31, 1 pr. 44554g

Sprzedam nowy dom, jednorodzinny, wolnostojący, pięć pokoi, prawie wykonany, domek letni, garaż, zadrzewione, Puszczkowo, przy lesie, piękne położenie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44582g.

Sprzedam działkę 9.400 m² przy granicy Poznania — nadająca się na ogrodnictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43883g.

Sprzedam działkę budowlaną w Piatkowie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43935g.

Sprzedam działkę 420 m² w Puszczkowie nadającą się pod budowę domu lub letniaka. Jan Nowak, Poznań, Prądyńskiego 11. 43930g

Kupię domek z ogrodem do 2 ha w Poznaniu. Hie ronim Bosy, Swarzędz 27, poczta Klenica, pow. Sulechów. 43929g

Sprzedam parcelę pod budowę w Lesznie i Kępnie. Posła. Kościeln, plac Sojuszu 1. 42844g

Dom w Boku korzystnie sprzedam. Wolne iwa mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43820g.

Sprzedam działkę budowlaną Podolany, Poznań, Dąbrowskiego 20/22 m. 33. 44095g

Sprzedam parcelę 911 m² w Naramowicach. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44068g.

